Problemy ze śniegiem mają kierowcy, piesi, MPK. Wrocław ma za mało sprzętu do walki z zimą? STR. 4

Walentynki w kinie? Łatwo nie będzie, bo tylko część z nich otworzą w najbliższy weekend STR. 3

Gazeta WROCŁAWSKA

Środa
10 lutego 2021

Nr 33

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

3,50 ZŁ W TYM 8% VAT

LIST OTWARTY

do władz Rzeczypospolitej Polskiej i liderów ugrupowań politycznych

Zwracamy się w sprawie zapowiadanego nowego, dodatkowego obciążenia mediów działających na polskim rynku, myląco nazywanego „składką", wprowadzaną pod pretekstem Covid-19.

Jest to po prostu haracz, uderzający w polskiego widza, słuchacza, czytelnika i internautę, a także polskie produkcje, kulturę, rozrywkę, sport oraz media.

Wprowadzenie go będzie oznaczać:

1. osłabienie, a nawet likwidację części mediów działających w Polsce, co znacznie ograniczy społeczeństwu możliwość wyboru interesujących go treści,

2. ograniczenie możliwości finansowania jakościowych i lokalnych treści. Ich produkcja daje obecnie utrzymanie setkom tysięcy pracowników i ich rodzinom oraz zapewnia większości Polaków dostęp do informacji, rozrywki oraz wydarzeń sportowych w znaczącej mierze bezpłatnie,

3. pogłębienie nierównego traktowania podmiotów działających na polskim rynku medialnym, w sytuacji gdy media państwowe otrzymują co roku z kieszeni każdego Polaka 2 mld złotych, media prywatne obciąża się dodatkowym haraczem w wysokości 1 mld zł,

4. faktyczne faworyzowanie firm, które nie inwestują w tworzenie polskich, lokalnych treści kosztem podmiotów, które w Polsce inwestują najwięcej. Według szacunków, firmy określane przez rząd jako „globalni cyfrowi giganci" zapłacą z tytułu wspomnianego haraczu zaledwie ok. 50 - 100 mln zł w porównaniu do 800 mln zł, jakie zapłacą pozostałe aktywne lokalnie media.

Skandaliczne jest również niesymetryczne i selektywne obciążenie poszczególnych firm. Dodatkowo niedopuszczalna w państwie prawa jest próba zmiany warunków koncesyjnych w okresie ich obowiązywania.

Jako media działające od wielu lat w Polsce nie uchylamy się od ciążących na nas obowiązków i społecznej odpowiedzialności. Co roku płacimy do budżetu Państwa rosnącą liczbę podatków, danin i opłat (CIT, VAT, opłaty emisyjne, organizacje zarządzające prawami autorskimi, koncesje, częstotliwości, decyzje rezerwacyjne, opłata VOD itd.). Własną działalnością charytatywną wspieramy też najsłabsze grupy naszego społeczeństwa. Wspieramy Polaków, jak i rząd w walce z epidemią, zarówno informacyjnie, jak i przeznaczając na ten cel zasoby warte setki milionów złotych.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się więc używaniu epidemii jako pretekstu do wprowadzenia kolejnego, nowego, wyjątkowo dotkliwego obciążenia mediów. Obciążenia trwałego, które przetrwa epidemię Covid-19.

Sygnatariusze listu

Agencja Wydawnicza AGARD Ryszard Pajura
Agora S.A.
AMS S.A.
Bonnier Business
Burda Media Polska
CANAL+
Dziennik Trybuna
Dziennik Wschodni
Edipresse Polska
Eleven Sports Network sp. z o.o.
Gazeta Radomszczańska
Green Content sp. z o.o.
Gremi Media S.A.
Grupa Eurozet
Grupa Interia.pl sp. z. o.o.
Grupa Radiowa Agory sp. z o.o.
Grupa RMF
Grupa Wirtualna Polska
Grupa ZPR
Helios S.A.
Infor Biznes
Kino Polska TV S.A.
Lemon Records sp. z o.o.
Marshal Academy
Music TV sp. z o.o.
Muzo.fm sp. z o.o.
naTemat.pl
Polityka
Polska Press Grupa
Ringier Axel Springer Polska
STAVKA sp. z o.o.
Superstacja sp. z o.o.
Telewizja Polsat sp. z o.o.
Telewizja Puls sp. z o.o.
TIME S.A.
TV Spektrum sp. z o.o.
TVN S.A.
Tygodnik Powiatu Wołowskiego Kurier Gmin
Tygodnik Powszechny
Wydawnictwo Bauer
Wydawnictwo Dominika Księskiego Wulkan
Wydawnictwo Magraf
Wydawnictwo Nowiny
Zakopiańskie Towarzystwo Gospodarcze - Tygodnik Podhalański

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY ORAZ INNYCH PODMIOTÓW

eprasa.pl e3c6b43654

Pogoda w regionie

Dzisiaj

-8°C
-14°C

Barometr
1006 hPa
Wiatr
płn.-wsch. 9 km/h
Uwaga
biomet niekorzystny

Czwartek	Piątek	Sobota
-7°C -12°C	-6°C -14°C	-5°C -13°C

Uwaga: do soboty biomet niekorzystny

Monika Kaczyńska
redakcja.krakow@polskapress.pl

RESTAURATORZY UKARANI ZA PROTESTY?

Felieton

Jeszcze tylko tydzień, pomyślałam, gdy premier poinformował o otwarciu teatrów, kin, basenów. Prawdopodobnie jak dziesiątki tysięcy Polaków zaczęłam planować kolejność filmów, które koniecznie chcę zobaczyć na dużym ekranie, liczyć nieobejrzane sztuki i przeszukałam szufladę w poszukiwaniu kostiumu kąpielowego. Ale gdy już minęła mi pierwsza euforia, z całą mocą dopadła mnie świadomość, że chaos w walce z pandemią nie zmalał ani na jotę.

Kilkanaście tygodni temu rząd ogłosił, że obostrzenia będą uzależnione od strefy, w której znajdzie się dany powiat. Przynależność do nich miała być określana na podstawie liczby zachorowań. I co? I wystarczyło kilka tygodni, aby ktokolwiek przestał zwracać uwagę na statystyki, o luzowaniu obostrzeń nie mówiąc. Premier i ministrowie wyrażali publicznie obawę o to czy uda się zaszczepić odpowiedni odsetek Polaków, sugerując, że powodem może być nasza niechęć do szczepień. I znów martwili się nie o to, o co powinni. Bo na szczepienia walą tłumy, a jedyny kłopoty w tym, że nie bardzo jest czym zaszczepić wszystkich chętnych.

Nie mogą też pozbyć się wrażenia, że na zniesienie kolejnych obostrzeń poczekalibyśmy dłużej, gdyby nie coraz bardziej otwarcie wyrażany sprzeciw i zasadna zapewne obawa, że jeszcze tydzień lub dwa i przestrzegania ograniczeń nie wymusi nawet stojący przy każdym policjant.

Trudno znaleźć racjonalne powody, dla których ograniczenia dla gastronomii nie zostały zluzowane

Niestety, luzowanie ograniczeń nie objęło w żadnej mierze, dogorywającej od miesięcy gastronomii. Racjonalnych powodów takiej decyzji trudno się dopatrzeć. Czyżby rząd postanowił ukarać tych, którzy w desperacji się zbuntowali? Cóż i ten kij ma dwa końce...

PRENUMERATA „GAZETY WROCŁAWSKIEJ"

71 727 62 37

Prenumeratę można zamówić też za pośrednictwem urzędów pocztowych i w internecie

Chrońmy nasze dane i bądźmy ostrożni w sieci

Rozmowa

Wideokonferencje czy rozmowy handlowe mogą często być podsłuchiwane przez osoby do tego nieuprawnione, zwłaszcza konkurencję. Jak zatem zadbać o bezpieczeństwo w sieci, szczególnie w sprawach służbowych? O tym mówi Paulina Woźniak, prezes Zarządu Coders House, twórca komunikatora TokLok.

FOT. LIFESTYLE COACHING

- Dzielmy się informacjami w sieci z rozsądkiem - radzi Paulina Woźniak

Im częściej korzystamy z komunikatorów, tym większe ryzyko, że padniemy ofiarą oszustwa czy przestępstwa. Jak możemy się tego ustrzec?

Wszyscy dzisiaj używamy portali społecznościowych. Wrzucamy mnóstwo zdjęć, co aktualnie robimy lub gdzie jesteśmy, dzielimy się przemyśleniami. W informacjach wręcz zamieszczamy swój numer telefonu. Dzięki temu podajemy włamywaczom nasze dane jak na tacy. Pamiętajmy, by dzielić się takimi informacjami z dużym rozsądkiem i nie dawać dostępu do wrażliwych danych. Musimy zwracać na to uwagę.

Mamy również wiele komunikatorów, pomocnych podczas pracy zdalnej. Są bezpieczne?

Większość nie jest odpowiednio zabezpieczona, więc wszelkie dane, które przesyłamy i informacje, o których mówimy, mogą z łatwością zostać przechwycone przez niepowołane osoby i są zapisywane na zewnętrznych dyskach ich twórców. Dlatego postanowiliśmy stworzyć takie narzędzie, dzięki któremu każdy z nas, szczególnie przedsiębiorca, będzie mógł bezpiecznie rozmawiać online z kontrahentem czy współpracownikiem. TokLok zapewnia pełną anonimowość, posiada potrójne zabezpieczenie oraz odpowiednią weryfikację i nienamierzalne IP.

O czym warto pamiętać, aby być bezpiecznym w sieci

Dzisiaj praktycznie całe nasze życie jest nastawione na online i ze względu na pracę musimy być obecni na portalach społecznościowych. Natomiast należy zwracać uwagę na to, byśmy roztropnie patrzyli na to, jakich aplikacji i komunikatorów używamy. Wybierajmy te, które są w pełni szyfrowane i bezpieczne. Tak jak dbamy o bezpieczeństwo naszych dzieci w sieci, instalując różne blokady rodzicielskie, zadbajmy również o nasze.

Oprac. Piotr Stańczak

12 lutego ruszają wyciągi. W Karkonoszach będzie prawdziwe oblężenie

Dolny Śląsk

Grażyna Szyszka
redakcja@gazeta.wroc.pl

Bliskie otwarcie stoków narciarskich cieszy się tak ogromnym zainteresowaniem, że karkonoskie ośrodki obawiają się oblężenia. Na narty do Szklarskiej Poręby szykują się bowiem także Czesi, u których ośrodki są pozamykane.

Wszystko wskazuje na to, że w piątek ośrodki narciarskie przeżyją najazd. Sudety Lift w Szklarskiej Porębie informują, że w piątek otwarte zostaną stoki: Puchatek, Śnieżynka oraz prawdopodobnie Lolobrygida i Świąteczny Kamień. Rusza też nocna jazda na nartostradzie Puchatek w godz. 18-22. Paweł Gogolewski, dyrektor Sudety Lift Szklarska Poręba, apeluje o rozsądek: Proszę o zachowanie dystansu, bo jeśli nie uda się utrzymać tych zasad, to znowu mogą nas zamknąć!" - mówi Gogolewski.

Karpacz Ski Arena. Od 12 lutego stoki narciarskie będą też czynne w kompleksie Karpacz Ski Arena. Na początek ruszą nartostrady: „Liczykrupa" i „Euro". Być może otwarta zostanie także trasa „Jan". Wszystko zależy od ilości śniegu. Trwają też przygotowania do otwarcia najdłuższej nartostrady „Z Kopy". W dalszej kolejności rozpocznie się ratrakowanie tras: „Grosik" i „Złotówka". ©℗

Jutro u nas

Jak sobie radzimy z zimą 2021?

W gazecie relacje z Wrocławia i Dolnego Śląska o ataku ostrej zimy. Jak sobie z nią radzimy, zwłaszcza że musimy też walczyć z przedłużającą się pandemią.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W piątek

FOT. ARCHIWUM

Jak zapamiętali Szurkowskiego

Odwiedziliśmy Świebodów w gm. Krośnice. To tam wiele lat spędził Ryszard Szurkowski. Spotkaliśmy przyjaciół i sąsiadów wielkiego sportowca.

WAŻNE TELEFONY
Numer alarmowy: 112

Pomoc nocna i świąteczna we Wrocławiu

- Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka – Centrum Medycyny Ratunkowej, ul. gen. Fieldorfa 5, tel. 71 306 42 22.
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Kamieńskiego 73a, tel. 71 32 70 536.
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Koszarowa 5, tel. 71-395-76-07.
- Szpital Specjalistyczny im . A. Falkiewicza, ul. Warszawska 2, tel. 713 774 116, 713 774 117, 713 774 118, 713 774 119.

Oddziały ratunkowe

- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Kamieńskiego 73a, tel. 71-327-01-00.
- Uniwersytecki Szpital Kliniczny, ul. Borowska 213, tel. 71-733-29-64.
- Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Weigla 5, tel. 261-660-373.
- Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka – Centrum Medycyny Ratunkowej, ul. gen. Fieldorfa 2, tel. 71-306-44-19.

Pomoc wieczorowa i nocna w Wałbrzychu

- Specjalistyczny Szpital im. dr. A. Sokołowskiego, ul. Sokołowskiego, 4. Oddział Ratunkowy: tel. 74 64 89 968.
- Specjalistyczny Szpital Ginekologiczno-Położniczy w Wałbrzychu, ul. Paderewskiego 10, tel. 74 88 77 169.

Pomoc nocna i świąteczna w Jeleniej Górze

- Wojewódzkie Centrum Kotliny Jeleniogórskiej, ul. Ogińskiego 6, tel. 75 753 73 35.
- Powiatowe Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze, ul. Bohaterów Getta 10, tel. 75-744-92-73.
- Dolnośląskie Centrum Rehabilitacji w Kamiennej Górze, ul. Janusza Korczaka 1, tel. 75 64 59 667.
- Szpitalny Oddział Ratunkowy. Wojewódzkie Centrum Kotliny Jeleniogórskiej, ul. Ogińskiego 6, tel. 75-753-71-18, 75-753-71-19.

Pomoc nocna i świąteczna w Legnicy

- Szpitalny Oddział Ratunkowy Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, 59-220 Legnica, ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 76 72 11 410, 76 72 11 411.
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, 59-220 Legnica, ul. Iwaszkiewicza 5, 76-721-11-00.

Kontakt do Oddziału Epidemiologii PSSE we Wrocławiu:

- do godziny 15:00 Oddział Epidemiologii tel. 693-900-908 lub 71 361-42-90 wew. 5
- po godzinie 15:00 numer alarmowy Oddziału Epidemiologii: 603 -720-579
- Całodobowo NFZ 800-190-590

eprasa.pl e3c6b43654

Spis powszechny w czasie pandemii. Czy musimy wpuścić rachmistrza do domu?

Wrocław
Kinga Czernichowska
k.czernichowska@gazeta.wroc.pl

Już 1 kwietnia rusza spis powszechny. To obowiązek każdego obywatela - nie można z niego zrezygnować, trzeba dla rachmistrza znaleźć czas. Nawet w czasie pandemii.

Spis potrwa do 30 września 2021 r. Jak będzie przebiegał w dobie pandemii? Przede wszystkim dłużej. GUS wniósł poprawkę do ustawy o Narodowym Spisie Powszechnym z 2019 roku, która dotyczy m.in. wydłużenia o trzy miesiące terminu przeprowadzania spisu powszechnego - do 30 września. Stawka za wywiady telefoniczne i przeprowadzone osobiście ma być ujednolicona.

FOT. PIXABAY.COM
Możemy czekać na rachmistrza, możemy przekazać mu informacje telefonicznie, ale są też możliwości realizacji tego obowiązku poprzez infolinię lub przez aplikację na stronie spisu

Rachmistrzowi się nie odmawia

Alicja Pietrusiewicz, rzeczniczka Urzędu Statystycznego we Wrocławiu, wyjaśnia, że możemy, co prawda, poinformować rachmistrza, który przyjdzie do nas do domu, że wolimy, aby przeprowadził spis przez telefon, ale w momencie, gdy do nas zadzwoni i próba przeprowadzenia spisu będzie podjęta po raz drugi, nie możemy już mu odmówić.

Spis w czasie pandemii

Czy jest możliwość, aby z uwagi na pandemię nie przyjmować rachmistrza w domu? Okazuje się, że tak.

Są cztery możliwości wzięcia udziału w spisie powszechnym:

Samospis - spis przeprowadzamy samodzielnie, odpowiadając na pytania przez aplikację, która uruchomiona zostanie na stronie spisu powszechnego 1 kwietnia 2021 r.

Infolinia - spis możemy przeprowadzić, dzwoniąc na infolinię. Infolinia zostanie uruchomiona 15 marca, aby można było za jej pośrednictwem zadać pytania i dowiedzieć się więcej o zasadach. Od 1 kwietnia, dzwoniąc na infolinię, będzie można dokonać spisu powszechnego.

Rachmistrz telefoniczny - rachmistrz może do nas zadzwonić i przez telefon przeprowadzić spis powszechny.

Osobiście - rachmistrz przychodzi do domu.

Jak zostać rachmistrzem?

Kandydat na rachmistrza musi spełniać następujące warunki:

- mieć ukończone 18 lat,
- cieszyć się nieposzlakowaną opinią,
- posiadać co najmniej średnie wykształcenie,
- posługiwać się językiem polskim w mowie i piśmie,
- nie być skazanym prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Kandydaci będą musieli przejść zdalne szkolenie i zdać egzamin. Aby go zaliczyć, trzeba mieć 60 proc. poprawnych odpowiedzi. O kolejności na liście rachmistrzów zdecyduje liczba uzyskanych na egzaminie punktów.

Jak aplikować na rachmistrza?

- osobiście w Gminnym Biurze Spisowym (budynek Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, parter, w godz. 8-15.30),
- mailowo, pisząc do Gminnego Biura Spisowego we Wrocławiu: gbs@um.wroc.pl,
- z wykorzystaniem ePUAP (https://epuap.gov.pl),
- listownie na adres: Gminne Biuro Spisowe, Urząd Miejski Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław.

Rachmistrz może zarobić nawet 6 tysięcy

Rachmistrzowie mają otrzymywać 6 zł, bez względu na to, czy spis przeprowadzą osobiście, czy przez telefon.

Rachmistrz może przeprowadzić nawet 1000 wywiadów, a to oznacza, że w ciągu sześciu miesięcy może zarobić 6 tys. zł.

Wszystko zależy jednak od tego, jak poradzi sobie z organizacją pracy. Jeżeli będzie istniało ryzyko, że nie zdąży ze wszystkimi przydzielonymi mu wywiadami, część z nich może zostać mu odebrana.

©℗

IPN otworzył na Solnym swoją księgarnię

Wrocław
MK
redakcja@gazeta.wroc.pl

Od poniedziałku w nowym punkcie na księgarskiej mapie Wrocławia można kupić wszystkie książki wydane przez lata działalności Instytutu Pamięci Narodowej. Otwarcie księgarni IPN na pl. Solnym z powodu pandemii nie było hucznie świętowane.

Księgarnia Instytutu Pamięci Narodowej działa od 8 lutego w samym centrum Wrocławia. W jednym miejscu, w stałej sprzedaży będzie blisko 500 tytułów wydanych przez IPN. Na półkach znaleźć można nie tylko nowości, lecz także książki wydane przez instytut w poprzednich latach oraz edukacyjne gry planszowe.

Otwarcie ze względu na pandemię nie było huczne: księgarnia po prostu otworzyła się o godz. 9.

Księgarnia mieści się na placu Solnym 8/9. Jest otwarta od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 17.

Wydawnictwo IPN koncentruje się na publikowaniu książek historycznych, dotyczących głównie lat 1917-1990.

©℗

FOT. DOMINIK WOJTKIEWICZ (IPN)
W księgarni Instytutu Pamięci Narodowej znajdziemy nie tylko książki, ale też wydawane przez IPN gry planszowe

W piątek otworzą się tylko kina DCF i OH Kino, w sobotę - Nowe Horyzonty. Kiedy ruszą inni?

Wrocław
Kinga Czernichowska
redakcja@gazeta.wroc.pl

12 lutego mogą otworzyć się m.in. kina. Od zezwolenia na działalność do faktycznego umożliwienia otwarcia jest jednak daleka droga. Przedstawiciele większych kin zgodnie twierdzą, że jest chaos i - co najważniejsze - nie ma konkretnych wytycznych od ministerstwa. Które kina we Wrocławiu się otworzą, a które mają problem?

Największy problem z otwarciem będą mieć największe, sieciowe kina: Helios i Cinema City. One na pewno nie otworzą się 12 lutego. Tu problem polega na odpowiednim przygotowaniu się do zasad reżimu sanitarnego i trwających rozmowach z dystrybutorami.

- Niestety, nie wznowimy działalności 12 lutego. Potrzebujemy czasu, aby jak najlepiej przygotować się do ponownego otwarcia, dlatego prosimy Was o jeszcze trochę cierpliwości - czytamy na fanpage'u sieci Helios.

I znów ten problem: reżim sanitarny i rozmowy z dystrybutorami.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI
Kina otwierają się powoli, muszą rozwiązać problemy z zapewnieniem bezpieczeństwa sanitarnego i repertuar

Nieoficjalnie od przedstawicieli Multikina dowiedzieliśmy się, że trwają negocjacje m.in. z dystrybutorami filmów. Problemem jest też dostosowanie się do zasad reżimu sanitarnego, bo to wszystko trzeba odpowiednio przygotować. Wciąż nie ma oficjalnych informacji, czy Multikino zdąży, by otworzyć się 12 lutego.

Co z mniejszymi kinami?

W lepszej sytuacji są mniejsze kina, ale i tak nie wszystkie mają pewną sytuację. - Zgodnie z zapowiedziami rządu kina będą mogły wznowić działalność od 12 lutego w reżimie sanitarnym. Jednak na chwilę obecną nie zostało jeszcze opublikowane rozporządzenie, regulujące szczegółowe zasady funkcjonowania kin, na podstawie którego najemca może podjąć stosowną decyzję. W grę wchodzą również kwestie związane z dystrybucją filmów i przygotowaniem repertuaru oraz zapewnieniem bezpieczeństwa sanitarnego - mówi Piotr Pirogowicz, dyrektor zarządzający obiektami komercyjnymi Develia SA, komentując sytuację OH Kino. Wczoraj po południu dowiedzieliśmy się, że OH Kino w Arkadach Wrocławskich jednak otworzy się 12 lutego.

13 lutego otworzy się kino Nowe Horyzonty przy ul. Kazimierza Wielkiego. - Przez blisko 4 miesiące tęskniliśmy i czekaliśmy na powrót widzów, dlatego cieszymy się, że zgodnie z rozporządzeniem rządu możemy wrócić do gry jeszcze w tym miesiącu - mówi Stanisław Abramik z kina Nowe Horyzonty.

Na 12 lutego szykuje sie z otwarciem także Dolnośląskie Centrum Filmowe.

- Jesteśmy gotowi na przyjęcie widzów, otwieramy się już w piątek. Udało nam się ułożyć ciekawy repertuar. Znajdą się w nim pokazy premierowe i przedpremierowe, między innymi „Na rauszu" z Madsem Mikkelsenem, komedia „Palm Springs", dokument o znakomitym fotografie Helmucie Newtonie czy zwycięzca ubiegłorocznego festiwalu w Gdyni „Zabij to i wyjedź z tego miasta". Wracamy też z kilkoma tytułami, które musieliśmy przerwać w listopadzie - mówi Jarosław Perduta, dyrektor DCF.

©℗

eprasa.pl e3c6b43654

W innych dużych miastach mają więcej sprzętu, ale podobne problemy

Wrocław
Kinga Czernichowska
k.czernichowska@gazeta.wroc.pl

Jak Wrocław długi i szeroki wszędzie kłopoty ze śniegiem. Powstają korki, z kursów wylatują autobusy, tramwaje zmieniają trasy, bo zamarzają zwrotnice. Mamy 53 pługi odśnieżające jezdnie. To znacznie mniej niż inne, duże miasta w kraju.

FOT. POLSKA PRESS

Trudności na ulicach mieli też piesi. Dla niektórych przejście na przystanek czy przez jezdnię było nie lada wyzwaniem. A zejście ze schodów to już rosyjska ruletka

Jednorazowo w akcję odśnieżania ulic zaangażowanych jest 75 osób, obsługujących pługi jezdniowe i pługosyparki chodnikowe. Sprzęt, jakim dysponuje Wrocław, to 53 pługi odśnieżające jezdnie i 24 pługosyparki chodnikowe. - Oprócz tego mamy brygady, które odśnieżają ręcznie, bo nie wszędzie jesteśmy w stanie dotrzeć maszynami - mówi Dorota Witkowska, rzecznik prasowa Ekosystemu.

Kryterium odsnieżania - priorytetowość. W pierwszej kolejności odśnieżane są drogi krajowe, później wojewódzkie, powiatowe i gminne, po których prowadzona jest komunikacja i o znaczącej roli komunikacyjnej w dzielnicy lub osiedla, a także stanowiące dojazd do ważnych obiektów użyteczności publicznej. Potem drogi objęte drugą kolejnością, które obejmują duże skupiska ludzkie (zabudowę zwartą i wysoką), takie jak Kozanów, a w ostatniej trzeciej kolejności drogi służące komunikacji przy zabudowie jednorodzinnej. - W przypadku drugiej i trzeciej kolejności prace wykonywane są na odrębne jednorazowe zlecenie - dodaje Witkowska.

Ale nawet nie wszystkie ulice Kozanowa udało się odśnieżyć. We wtorek Czytelnikw donosił o zaśnieżonej ul. Piotra Ignuta. Okazuje się, że są drogi wewnętrzne, które należą do gminy, ale nie są objęte tzw. standardem odśnieżania. Dlaczego? - Wszystkie jezdnie są objęte zimowym utrzymaniem. Ale nie jesteśmy w stanie odśnieżać jednocześnie wszystkiego. To po prostu niemożliwe, i tak jest także w przypadku innych miast - tłumaczy Dorota Witkowska. - Niemniej jednak, podczas akcji pracujemy dzień i noc. Zmieniają się tylko kierowcy i pracujący w brygadach, które odśnieżają ręcznie. A jak jest w innych miastach?

Kraków: 252 jednostki

- Łącznie mamy 252 jednostki służące odśnieżaniu, w tym urządzenia mechaniczne to: 67 pługosolarek (odśnieżających jezdnie), 39 pługosyparek chodnikowych - mówi Piotr Odorczuk z Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Krakowie.

Ale to nie koniec. Kraków ma jeszcze 37 ekip, które siłą mięśni rąk odśnieżają mosty, wiadukty czy przejścia podziemne, a więc wszystkie te miejsca, którym nie podołałaby maszyna, 58 brygad odpowiadających za pomniejsze ulice wewnętrzne.

- Mamy 1800 ulic do odśnieżenia. W tym roku mieliśmy wyjątkową sytuację, wszystkie nasze 252 jednostki były w akcji. Co gorsza, wczoraj mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem tzw. odwróconej inwersji, a więc przy temperaturze -8 stopni padał deszcz. A to oznacza, że śnieg stawał się twardą skorupą. To dodatkowo utrudniało odśnieżanie. Przypuszczam, że gdybyśmy mieli nawet 350 jednostek, to też byłyby problemy - dodaje Piotr Odorczuk.

Rzecznik MPO zaznacza również, że miasto miastu nie równe i trzeba brać pod uwagę specyfikę danej gminy. - Może Kraków i Wrocław są do siebie podobne, ale na przykład Łódź już nie. Tam są szerokie i długie ulice, więc zapewne mają do dyspozycji więcej urządzeń mechanicznych niż ekip pracujących przy pomocy łopat - dodaje Odorczuk. - W Krakowie mamy do odśnieżenia 1800 ulic, ekipy są podzielone na rejony, ale brana jest też pod uwagę priorytetowość. Zawsze w pierwszej kolejności odśnieżane są drogi, którymi poruszają się pojazdy komunikacji miejskiej oraz obwodnice, czyli np. Aleje Trzech Wieszczów i Stare Miasto.

Łódź: 112 pługosolarek

Miasto ma 112 pługosolareki. Obsługują one tzw. drogi 1. i 2 kategorii. - Normalnie wyjeżdża ich setka, te 12 to maszyny awaryjne. Niemniej jednak wczoraj w akcję odśnieżania zaangażowane były wszystkie - mówi Monika Pawlak z biura prasowego Urzędu Miasta w Łodzi. - Odśnieżamy wszystkie drogi gminne.

W Łodzi obowiązuje rejonizacja, to znaczy Łódź podzielona jest na 14 rejonów i do każdego z nich jest przydzielona określona liczba pługosolarek i ekip. Łącznie w akcji odśnieżania pracuje 1000 osób.

Warszawa: 306 pługów i posypywarek

W Warszawie za odśnieżanie 2400 km pasów ulic, którymi kursuje komunikacja miejska, odpowiada Zarząd Oczyszczania Miasta. Na jego zlecenie pracują firmy wyłonione w przetargach. - Wykonawcy zapewniają wymagany umowami sprzęt do działań na ulicach. Do dyspozycji ZOM jest maksymalnie 306 pługów i posypywarek. Firmy, które odśnieżają 3,4 mln mkw. chodników i przystanków dysponują dodatkowo mniejszym sprzętem, w tym również płużącymi ciągnikami - mówi Karolina Gałecka, rzecznik prasowy Urzędu m. st. Warszawy. - Za pozostałe ulice i chodniki odpowiedzialni są inni zarządcy, w tym urzędy 18 dzielnic, Zarząd Zieleni m.st. Warszawy, administratorzy osiedli, a także właściciele nieruchomości. Urzędy dzielnic również zawierają umowy z firmami - wykonawcy zapewniają ponad 100 pojazdów.

Czy inni dali radę?

Nawet jeżeli daleko nam skalą do Warszawy, to 77 pługów jezdniowych i chodnikowych dla Wrocławia to mało. Efekt? Kompletnie sparaliżowany ruch i opóźnienia autobusów sięgające nawet 45 minut. Dopiero we wtorek odśnieżone zostały główne ulice. Jednak „na pocieszenie" można powiedzieć, że w tych miastach mimo większej liczby sprzętu też nie było łatwo. Telewizja pokazywała sparaliżowany Kraków czy Warszawę. Czyli problem nie tylko w liczbie sprzętu, ale też sposobie jego wykorzystania. Tymczasem ostra zima ma się utrzymać jeszcze przez tydzień...©℗

ZAMKNIĘTA A4

ZA NYSĄ AUTOSTRADA ZASYPANA

Autostradę A4 w kierunku Zgorzelca wczoraj zamknięto z powodu fatalnych warunków po niemieckiej stronie granicy. Jezdnia autostrady A4 prowadząca od Krzywej do granicy w Jędrzychowicach i Zgorzelcu jest zamknięta. Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, z powodu utrudnień po stronie niemieckiej, zmieniono organizację ruchu na węźle Krzyżowa. Pojazdy jadące A4 w kierunku Niemiec, kierowane są w tym miejscu przez policjantów na autostradę A18. Tworzą się tam jednak zatory. Podobnie jest na DK nr 94, na którą zjeżdża wielu kierowców, próbując ominąć zamkniętą A4. Nie wiadomo, jak długo autostrada A4 będzie zamknięta dla ruchu.

REKLAMA
069807710

Zostań prenumeratorem!
Oszczędzasz 44 zł*
Prenumerata na 3 miesiące za 49 zł miesięcznie
Gazetę dostarczymy codziennie
do Twojego domu, biura, tam gdzie chcesz !
zamów:
71 727 62 37
od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00
email:
prenumerata@gazeta.wroc.pl
Oferta tylko dla nowych prenumeratorów
* Średnia oszczędność miesięczna w porównaniu do ceny w kiosku marzec-maj 2021 r.

eprasa.pl e3c6b43654

FOT. REDAKCJA

Policjanci szybko znaleźli sprawcę wypadku. To 75-letni mężczyzna. Tłumaczył, że spieszył się do chorej żony

Potrącił pieszego na pasach i odjechał

Wałbrzych
A. Szurman
a.szurman@gazeta.wroc.pl

Policjanci zatrzymali kierowcę z Wałbrzycha, który na przejściu dla pieszych przy ul. Wieniawskiego potrącił pieszego i uciekł. To 75-letni wałbrzyszanin. Mówi, że spieszył się do chorej żony. Potrącony 24-latek trafił do szpitala.

Wałbrzyscy policjanci zatrzymali 75-letniego mieszkańca Wałbrzycha, który potrącił 24-latka na przejściu dla pieszych przy ul Wieniawskiego. Nie udzielił mu pomocy i odjechał.

Jak ustalili policjanci, do wypadku doszło, kiedy kierowca jadący lewym pasem ruchu zatrzymał auto, by przepuścić pieszego. Wtedy 75-latek poruszający się prawym, ominął jego pojazd i uderzył w przechodzącego przez przejście mężczyznę i ostatecznie uciekł z miejsca zdarzenia nie udzielając mu pierwszej pomocy. Poszkodowany w wypadku 24-latek trafił z poważnymi obrażeniami do szpitala.

- Jeszcze w tym samym dniu policjanci ustalili dane personalne potencjalnego sprawcy i udali się na Biały Kamień. 75-letni wałbrzyszanin został zatrzymany w swoim mieszkaniu przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Wałbrzychu. Jego samochód trafił na parking strzeżony do celów procesowych - mówi podkom. Marcin Świeży z KMP w Wałbrzychu. Jak dodaje, podejrzany przyznał się do potrącenia pieszego. Tłumaczył, że nie pozostał na miejscu zdarzenia, bo spieszył się do chorej żony. Za spowodowanie wypadku i nieudzielnie pomocy poszkodowanemu grozi mu do 3 lat więzienia i zakaz kierowania pojazdami. ©℗

Sąd nakazał ujawnić, za co spółka SMG brała pieniądze?

Wrocław
Marcin Rybak
marcin.rybak@gazeta.wroc.pl

Jest wyrok, nakazujący wrocławskiemu stadionowi ujawnienie szczegółów swojej 8-letniej współpracy z amerykańską firmą SMG. Miała doradzać i proponować różne imprezy na wrocławskiej arenie. I doradzała. Ale żadna z tych imprez nie została zorganizowana. Ile spółka brała za doradztwo? Aktywiści, walczący o ujawnienie szczegółów tej współpracy, podają kwotę 643 tysiące złotych netto rocznie.

FOT. ARCHIWUM

SMG doradzała w organizacji imprez. Z jej rad nie korzystano, ale zarabiała 643 tys. zł rocznie

Za kilka miesięcy minie 10 lat od inauguracji wrocławskiego Stadionu Miejskiego. Dokładnie 10 września 2011 roku na arenie, której budowa ciągle jeszcze trwała, zorganizowano walkę bokserską Witalija Kliczki i Tomasza Adamka. Imprezę zorganizowała właśnie firma SMG. Po zakończeniu budowy firma miała zarządzać obiektem. Jej podstawowym zarobkiem miał być udział w zyskach, jakie arena wypracuje.

Ale do przejęcia stadionu przez Amerykanów nigdy nie doszło. W 2011 roku SMG urządziła jeszcze dwie imprezy - koncert George'a Michaela i spektakularne zawody ciężarówek - Monster Jam. Kilka miesięcy później umowę zmieniono - SMG miała być już tylko doradcą. Kontrakt zawarto w 2012 roku na 10 lat, ale wrocławski stadion zerwał go rok temu, informując, że za 2019 i 2018 nie wypłacono wynagrodzenia.

Co firma SMG robiła za te pieniądze?

Dostarczała stadionowi informacje o tym, jakie imprezy można byłoby zorganizować, ile by to kosztowało i jak należałoby się zabrać za uzgadnianie szczegółów i z kim należy negocjować.

Dlaczego żaden z pomysłów, przedstawionych przez amerykańską firmę, nie został zrealizowany? Tego nie wiadomo.

Towarzystwo Upiększania Miasta Wrocławia walczy w sądzie o ujawnienie szczegółów współpracy. Kilka dni temu Wojewódzki Sąd Administracyjny doręczył stronom uzasadnienie wyroku, nakazującego podanie informacji do publicznej wiadomości. Wyrok jest nieprawomocny. Rzecznik stadionu Kacper Cecota mówi nam, że orzeczenie przeanalizują prawnicy i ocenią, czy należy odwołać się do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

„Mamy nadzieję, że Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk nie będzie się odwoływał od tego wyroku i „koncepcje" zakupione od SMG upubliczni - w końcu były opłacone z naszych wspólnych pieniędzy" - czytamy tymczasem na facebookowym profilu Towarzystwa.

Według nieoficjalnych informacji, strona miejska patrzy niechętnie na ujawnienie dokumentów swojej współpracy z SMG, z obawy przed zapisami o poufności i pozwami o odszkodowanie za zdradzanie korporacyjnych tajemnic byłego kontrahenta. ©℗

Kiran, czyli Promyk Słońca. Na „chrzciny" do zoo przyjechał ambasador Indii

Wrocław
JEW
redakcja@gazeta.wroc.pl

W zoo 6 stycznia przyszła na świat samica nosorożca indyjskiego. W poniedziałek uroczyście imię Kiran nadał jej ambasador Republiki Indii, który przyjechał z oficjalną wizytą do ogrodu.

FOT. ZOO

Niemal co dwie godziny Kiran pije mleko matki. Nic dziwnego więc, że podwoiła masę ciała, waży już 90 kilogramów

Przez ostatnie 12 dni można było głosować na imię dla nowo narodzonej samiczki. Spośród czterech propozycji, przesłanych przez ambasadora Republiki Indii Tsewanga Namgyala, internauci jednoznacznie wybrali Promyk Słońca, czyli Kiran. W głosowaniu, które zakończyło się w niedzielę późnym wieczorem, łącznie wzięło udział 5,3 tys. internautów, którzy oddali 2,1 tys. głosów na zwycięskie imię, 1,6 tys. na Basanti, czyli Wiosnę, 898 na Indu, czyli Księżyc, i 534 na Didi, czyli Siostrę.

Mała rośnie jak na drożdżach. Niemal co dwie godziny pije bardzo tłuste mleko matki. Nic dziwnego więc, że podwoiła masę ciała od urodzenia i osiągnęła już 90 kg. Poznaje też otoczenie i opiekunów.

Nie oddala się jednak od matki, a ta pilnuje córki na każdym kroku. Oczywiście, Kiran próbuje brykać, jak to maluch, ale musi jeszcze popracować nad koordynacją, bo zdarza się jej przewrócić przy tych „akrobacjach". Ma już swoje ulubione miejsce do spania - przy jednej ze ścian zaplecza, najlepiej za matką.

Nosorożce indyjskie można spotkać tylko w 66 ogrodach zoologicznych na świecie, w których mieszka 86 samic i tyle samo samców. W ostatnim roku na świat przyszło zaledwie siedmioro małych, więc nowo narodzona we Wrocławiu samica to bardzo ważne wydarzenie dla ogrodów zoologicznych, które walczą o ocalenie tego gatunku.

Kiran i jej matkę Maruśkę zwiedzający wrocławskie zoo będą mogli zobaczyć najprawdopodobniej w marcu. Tymczasem na wybiegu zewnętrznym codziennie pojawia się samiec Manas. ©℗

REKLAMA 0010034733

INTER GROUP
GRUPA KAPITAŁOWA

Inter Group to firma działająca na rynku od 25 lat. Obsługujemy klientów z całego kraju oferując usługi z zakresu ochrony osób i mienia, utrzymania czystości.

*Poszukujemy **we WROCŁAWIU** pracowników na stanowisko:*

PRACOWNIK OCHRONY
(Bielany Wrocławskie)

OFERUJEMY:
- Stabilne zatrudnienie na **umowie o pracę** w dynamicznie rozwijającej się firmie,
- Regularnie i terminowo wypłacane wynagrodzenie miesięczne do **2000 zł - 2500 zł netto („na rękę")**
- **Dofinansowanie**, m.in. zakup leków, okularów, dojazdy do pracy, etc…
- Możliwość przystąpienia do **ubezpieczenia grupowego** na atrakcyjnych warunkach
- Pakiet medyczny

OCZEKUJEMY:
- Sumienności i zaangażowania w wykonywaniu obowiązków
- Mile widziane osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności

Zainteresowane pracą osoby prosimy **o przesłanie CV na adres:**
rekrutacja@intergroup.pl
lub kontakt telefoniczny na nr 667 047 337

W CV prosimy uwzględnić klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.), prowadzonych przez InterGroup z siedzibą w Bydgoszczy.

eprasa.pl e3c6b43654

Efekt epidemii koronawirusa 2020 r.: 67 tysięcy zgonów więcej niż rok wcześniej

Warszawa
Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

W 2020 roku zmarło w Polsce 67 tys. więcej osób niż rok wcześniej. Według resortu zdrowia 70 proc. tych zgonów miało związek z zakażeniem koronawirusem. - Niech to będzie podstawą do dyskusji o konsekwencjach COVID-19 – stwierdził w mediach społecznościowych minister zdrowia Adam Niedzielski.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Główną przyczyną wzrostu liczby zgonów była pandemia koronawirusa, której szczyt przypadł na jesień 2020 roku

Ministerstwo Zdrowia publikowało we wtorek raport dotyczący liczby zgonów w Polsce w 2020 roku. Wynika z niego, że śmiertelność Polaków mocno wzrosła w tym czasie, w porównaniu do lat ubiegłych 2016-2019.

W 2020 roku względem 2019 roku odnotowano 67 tys. zgonów więcej.

Według danych z rejestru PESEL (obejmującego również zgłoszone zgony Polaków posiadających numer PESEL za granicą) w 2020 roku odnotowano informację o 485,2 tys. zgonów. Dla porównania w roku 2019 odnotowano 418,1 tys. zgonów, stąd nadwyżka wyniosła 67,1 tys. zgonów.

Główną przyczyną wzrostu liczby zgonów jest pandemia SARS-CoV-2, której szczyt zakażeń w Polsce przypadł na jesień 2020 roku.

Dokładniej mówiąc, resort zdrowia, powołując się na dane Eurostatu (EUROPOP 20193), przyjmuje, że ponad 5 tys. z ubiegłorocznej nadwyżki zgonów to rezultat starzenia się społeczeństwa. Jednak pozostałe 62 tys. to zgony bezpośrednio lub pośrednio będące efektem epidemii.

Autorzy raportu wskazują, że spośród przyrostu liczby zgonów w 2020 roku względem roku ubiegłego 43 proc. stanowią zgony zaraportowane przez Stacje Sanitarno-Epidemiologiczne z przyczyną zgonu SARS-CoV-2. Co więcej, 27 proc. nadwyżki to „zgony u pozostałych osób, u których w przeszłości zdiagnozowano zakażenie SARSCoV-2".

W raporcie zaprezentowano także dane dotyczące przyrostów liczby zgonów wśród osób, które w przeszłości leczyły się na choroby przewlekłe.

„Najwyższy relatywny wzrost (względem 2019 r. - red.) odnotowano wśród osób cierpiących na choroby układu krążenia (16,69 proc.), natomiast najniższy wśród osób chorych na nowotwory (4,7 proc.)" - czytamy w dokumencie.

Ogromny przyrost liczby zgonów to przede wszystkim efekt drugiej fali epidemii Covid-19 między październikiem a grudniem.

„Liczba zgonów zwiększyła się przede wszystkim u osób powyżej 60. roku życia - stanowią one aż 94 proc. nadwyżki liczby zgonów względem roku 2019" - czytamy.

Z badań wynika także, że względem 2019 r. w ostatnim kwartale 2020 r. wzrosty zgonów dotyczyły wszystkich kategorii wiekowych. Podkreślono jednak, że zdecydowana większość nadwyżki spowodowana została wzrostami zgonów wśród osób starszych - zarówno w kategorii 61-80 lat, jak i powyżej 80. roku życia.

Liczba zgonów w 2020 r. zwiększyła się przede wszystkim u osób powyżej 60. roku życia - stanowią one aż 94 proc. nadwyżki

Miesiącem, na który przypadły najwyższe wzrosty w każdej grupie wiekowej, był listopad. ©℗

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 10 lutego

● GRABISZYN
Henryk Piekarz g. 10.00
Zofia Stańczyk g. 11.00
Alicja Bogatko-Kulig g. 12.00
Jadwiga Subiel g. 13.00
Halina Szynkowiak g. 14.00

● OSOBOWICE
Henryk Holger Redmer g. 10.40
Stefan Łaszcz g. 11.20
Alicja Natalia Jastrzębska g. 12.00
Józef Mackowski g. 12.40
Jadwiga Malinowska g. 13.20
Irena Gregorek g. 14.00
Alina Mizielska g. 14.40

● LEŚNICA
Blandyna Milczanowska g. 12.00

● PSIE POLE
Paulina Majkowska g. 9.00
Cecylia Wójcicka g. 11.00

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Nekrologi
zamówisz tutaj:
Wrocław, ul. św. Antoniego 2/4, 71 374 82 49
reklama.wroclaw@polskapress.pl

REKLAMA 009999341

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„ARKA"** – całodobowe przewozy zmarłych, kompleksowe usługi. Własna chłodnia. Bardzka, Włodkowica, 71/344-65-84, 601-732-075.

● **„Bożena Witwicka"** – Usługi Pogrzebowe, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Bezgotówkowo - rozliczamy ZUS w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Borowska 254, Wrocław - naprzeciw Akademii Medycznej, 71/336-12-65, Kościuszki 67/1a (róg Gwarnej) Wrocław 691-220-203, Krzyżowice ul. Główna 14, 71/311-84-40, Sobótka ul. Św. Jakuba 26, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **BARDZKA** – Zakład Pogrzebowy. Całodobowe przewozy. Kompleksowe usługi. Formalności USC, ZUS, bezgotówkowe rozliczenia. Całodobowy telefon: 71/795-67-89.

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **„GLORIA"** Usługi pogrzebowe i kremacyjne. Sprzedaż pomników. 24 h. Tel.71/338-19-19.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **KREMATORIUM GLORIA** dowolne terminy kremacji, ul. Kwiatkowskiego 13, tel. 71/338-19-19, www.krematoriumgloria.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **RIP** – Zakład Pogrzebowy, pl. św. Macieja 6 - Najtaniej! Specjalizacja: Kremacje. Cmentarze komunalne: Osobowice, Grabiszyn, parafialne. Rezerwacje i krótkie terminy. Rozliczanie ZUS. Ekskluzywny karawan Lincoln. Tel. 71/321-03-01, 71/372-29-44. Całodobowo.

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

● **„RÓŻA"** – Zakład Pogrzebowy. Organizujemy pogrzeby, kremacje oraz transport zmarłych.Kompleksowa organizacja ceremonii pogrzebowych. ul. Kleczkowska 3, 50-227 Wrocław telefony całodobowe: 71 79 328 80, 601 280 750

● **SĘPOLNO – ZARZĄDCA CMENTARZA** Zakład Usług Pogrzebowych (RIP II) informuje, iż obecnie wszystkie sprawy związane z organizacją pogrzebu, jak również zakup trumien i akcesoriów można załatwić bezpośrednio w kaplicy na cmentarzu. Całodobowe przewozy zmarłych. Kompleksowe usługi pogrzebowe 24h, tel. 609-674-859, 71/372-29-44.

● **„TAROM"** – Semaforowa 1, 71/342-59-50, 2 4 h; Kasprowicza 26, 603-604-649, www.tarom.pl

0010044664

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 30 stycznia 2021 r.

ś†p

inż. Eugeniusza Sadowskiego

rzeczoznawcy i wieloletniego członka Zarządu Dolnośląskiego Oddziału SIT Spoż. NOT.

Wyrazy żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Koleżanki i Koledzy wraz z Zarządem Dolnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego FSNT NOT we Wrocławiu

Wspomnienia.
Te najważniejsze...
Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i gazetawroclawska.pl/nekrologi

eprasa.pl e3c6b43654

Potężny orkan Darcy paraliżuje Europę

Bruksela

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Spora część Europy w uścisku orkanu Darcy. Nękają nas silne wiatry i obfite opadu śniegu. Zamykane są szkoły i punkty szczepień przeciw Covid-19, odwołane loty, Tak będzie jeszcze przez wiele dni.

Potężny orkan Darcy pokazał sporej części Europy swoją moc. Holandię nawiedziła pierwsza burza śnieżna od dziesięciu lat, w większej część północnej Europy panują dokuczliwe mrozy.

Wiele ośrodków szczepień przeciw koronawirusowi zamknięto w Holandii z powodu ekstremalnych warunków. Transport został zakłócony, a połączenia kolejowe z Niemcami zawieszono.

Obowiązuje w Holandii ostrzeżenie pogodowe „Code Red", co oznacza, że prędkość wiatru dochodzi do 90 km na godz. i jest „przenikliwe zimno". Lotnisko w Eindhoven zamknięto, samoloty przekierowano do Niemiec, a lotnisko Schiphol w Amsterdamie ostrzegło, że będą opóźnienia.

Portal pogodowy Weer.nl twierdzi, że połączenie silnych wiatrów i obfitych opadów śniegu spełnia definicję burzy śnieżnej. To pierwsze takie zjawisko od dłuższego czasu: ostatnia burza śnieżna miała miejsce w styczniu 2010 r.

W Niemczech, przez które przetacza się niż Tristan, spadła temperatura i są zawieje śniegowe. W niektórych miejscach spadło ponad 30 cm śniegu, co spowodowało duże zakłócenia na autostradach ruchu oraz podróże koleją w najbardziej zaludnionym landzie Nadrenia Północna-Westfalia. W niektórych częściach południowej Bawarii zamknięto szkoły.

Orkan Darcy daje się również mocno we znaki mieszkańcom Wielkiej Brytanii. Najtrudniejsza sytuacja jest w tej chwili w Anglii i Szkocji. Duże, jak na brytyjskie warunki, opady śniegu sprawiły, że wiele dróg trzeba było pozamykać, na innych powstają ogromne zatory.

Na Wyspach, podobnie jak w Holandii, trzeba było z powodu zawieruchy zimowej pozamykać punkty szczepień przeciwko Covid-19. Taka sytuacja, jak oceniają synoptycy, potrwa mniej więcej do końca tego tygodnia. Z powodu zakłóceń niektóre szkoły w południowo-wschodniej części Anglii zamknięto.

W Belgii opady śniegu były mniej dotkliwe, dokuczają za to oblodzone drogi i teraz wszyscy przygotowują się na zbliżający się gwałtowny spadek temperatury.

W Holandii i Wielkiej Brytanii z powodu ataku zimy zamykane są punkty szczepień przeciw koronawirusowi

Trudna jest sytuacja w środkowych i wschodnich rejonach Czech. Obfite opadu śniegu i silny wiatr doprowadziły do paraliżu wielu tras.

Natomiast w kilku rejonach Ukrainy ograniczono ruch największych ciężarówek, obawiając się kompletnego paraliżu dróg. Mieszkańcom dużych miast zaleca się zrezygnowanie z używania swoich samochodów.

Francja z kolei przeżywa lokalne powodzie i podtopienia, głównie w południowej i zachodniej części kraju. Groźna jest Sekwana w Paryżu i Marna na wielu odcinkach, gdzie poziom wód przekroczył nawet stany alarmowe. ©℗

FOT. DPA/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Europa sparaliżowana przez atak zimy. Utrudniony jest ruch drogowy, połączenia kolejowe zawieszone, odwołane są loty

Minister zdrowia ostrzega: możliwy powrót obostrzeń

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Warszawa

Minister zdrowia Adam Niedzielski wskazuje, że granicą ponownego wprowadzenia restrykcji będzie 10 tysięcy zakażeń koronawirusem dziennie. Z kolei rzecznik rządu Piotr Müller przekonuje, że w przypadku ograniczenia liczby zakażeń, rząd może jeszcze bardziej poluzować ograniczenia.

FOT. ADAM JANKOWSKI

W piątek nastąpi otwarcie hoteli, obiektów sportowych, kin i teatrów. Działają już centra handlowe, galerie sztuki i muzea

Polacy z ulgą przyjęli decyzję rządu o częściowym odmrożeniu gospodarki. Z sondażu przygotowanego przez IBRiS dla „Rzeczpospolitej" wynika, że aż 81,9 naszych rodaków pozytywnie oceniło otwarcie hoteli, basenów, stoków narciarskich, kin, teatrów, basenów oraz kortów tenisowych.

Jednak zgodnie z zapowiedziami rządu, decyzje o luzowaniu bądź zacieśnianiu obostrzeń zapadać będą w dwutygodniowych odstępach. Czego możemy więc się spodziewać?

Müller: Nie wykluczamy dalszego luzowania obostrzeń

Rzecznik rządu Piotr Müller przekazał wczoraj na antenie Polskiego Radia, że rząd nie wyklucza dalszego luzowania obostrzeń. Dodał jednak, że piątkowa decyzja o otwarciu niektórych branż „miała charakter warunkowy".

- Wszystko zależy od rozwoju sytuacji epidemiologicznej. Dlatego nie możemy pokazywać dalszych planów, ponieważ sytuacja jest skomplikowana. Gdyby się okazało, że mamy mutację wirusa, która rozprzestrzenia się dużo szybciej na terenie Polski, to biorąc pod uwagę chwilową niższą liczbę zakażeń, trudno będzie podejmować decyzję dotyczącą dalszego luzowania obostrzeń - mówił.

Niedzielski: powrót obostrzeń przy 10 tys. zakażeń dziennie

Sprecyzowany pogląd, co do dalszych restrykcji, ma za to minister zdrowia Adam Niedzielski. - Przy odmrażaniu gospodarki mamy duszę na ramieniu - mówił w rozmowie z „Dziennikiem Gazetą Prawną". - System ochrony zdrowia nie podoła liczbie powyżej 30 tysięcy zakażeń dziennie. Będę rekomendował powrót do większych ograniczeń, jeśli przekroczymy 10 tysięcy zakażeń - tłumaczył minister.

Pytany, czy Ministerstwo Zdrowia „poluzowało więcej niż zakładało", Niedzielski odpowiedział, że „takie przypuszczenie jest uzasadnione". - Musiałem długo przekonywać się do otwarcia hoteli. Zdecydowaliśmy się przystać na ograniczone otwarcie. Przyjęliśmy jednak z premierem, że w każdej chwili możemy zrobić krok wstecz. To jest wentyl bezpieczeństwa - mówił.

Wskazał, że „jesteśmy jednak w lepszej sytuacji niż w ubiegłym roku, bo mamy chociażby szpitale tymczasowe".

- Gdyby udało się je stworzyć wcześniej, to uniknęlibyśmy pewnie wielu problematycznych sytuacji. Dziś opozycja je atakuje, ale to realne zwiększenie bazy łóżkowej, która może być wykorzystana w gorszym momencie i w ten sposób odciążać placówki, które będą przyjmować najciężej chorych. To nasza realna polisa na trzecią falę i dlatego ich nie zamykamy, tylko utrzymujemy w stanie gotowości - powiedział minister zdrowia Adam Niedzielski.

Od 12 lutego otwarte hotele, kina i obiekty sportowe

- W połowie lutego otworzymy część miejsc, które były niedostępne. Nastąpi otwarcie hoteli do 50 proc. obłożenia miejsc noclegowych. Podobnie z kinami i teatrami - ogłosił w piątek premier Mateusz Morawiecki.

Dodał, że dopuszczona będzie aktywność sportowa na terenach otwartych. - Restauracje i siłownie zostają nadal zamknięte - przekazał szef rządu.

- Nie możemy sobie pozwolić na zbyt długie całościowe zamknięcie gospodarki, bo będzie mieć to ogromny wpływ na miejsca pracy - zaznaczył premier. - Jedyna rozsądna strategia, to strategia krok po kroku - dodał. ©℗

Premier Morawiecki zapowiada szybkie odbicie gospodarki

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Premier Mateusz Morawiecki przekonywał we wtorek, że pomimo pandemii koronawirusa Polska „ma jedną z najniższych, najpłytszych recesji w całej Europie". Stwierdził też, że odbicie finansowe po kryzysie „jest na wyciągniecie ręki".

- Za kilka tygodni zaprezentujemy nasz plan odrodzenia gospodarczego po pandemii, nasz plan, który nazywamy nowym polskim ładem. Ale zanim to zrobimy, to musimy też dokonać pewnego bilansu - mówił premier Mateusz Morawiecki na konferencji prasowej.

Jak stwierdził, pandemia była źródłem największego kryzysu gospodarczego w Polsce co najmniej od 30 lat. - Do tej globalnej katastrofy gospodarczej nikt nie był przygotowany, ale ci, którzy mieli w swoich zasobach pewne rezerwy, pewne możliwości, przeszli przez tę katastrofę, przynajmniej do tej pory, można tak powiedzieć, lepiej od innych - mówił szef rządu.

Morawiecki dodał, że Plan na rzecz odpowiedzialnego rozwoju jest „praprzyczyną sukcesów w zakresie finansów publicznych, zmniejszenia bezrobocia, tarcz finansowych, które obroniły polską gospodarkę".

- Ten plan stoi u źródła, u początku szybkiego odbicia finansowego, które wierzę, że jest przed nami, jest na wyciągnięcie ręki - mówił.

Premier stwierdził również, że zatrudnienie wzrosło szybciej, niż rząd prognozował to w Planie na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. - I to jest jeden z tych parametrów, który najbardziej mnie cieszy. Spadek bezrobocia ta zmora III RP i wzrost zatrudnienia. Dzisiaj bezrobocie w Polsce jest na drugim najniższym poziomie w UE. To coś naprawdę co bardzo, bardzo raduje, a jeszcze kilkanaście lat temu Polska była na drugim lub trzecim miejscu, ale po tej złej stronie mocy - mówił.

Szef rządu dodał, że gdyby nie uszczelnienie systemu podatkowego, gdyby nie redukcja długu publicznego w czasach poprzedzających pandemię, gdyby nie Plan na rzecz odpowiedzialnego rozwoju poprawiający bilans handlowy, budujący nowe miejsca pracy, bylibyśmy „rzeczywiście w zupełnie innym położeniu".

- Widzimy że są państwa w Europie, które mają 11 proc. niezwykle wysoki spadek PKB za 2020 rok. Polska uchroniła się przed takimi apokaliptycznymi scenariuszami. Polska ma jedną z najniższych, najpłytszych recesji w całej Europie, a patrząc na resztę świata, można powiedzieć, że jedną z płytszych recesji na świecie - stwierdził Mateusz Morawiecki na konferencji prasowej w KPRM.

Premier przekazał, że we wtorek trafił do Polski raport Komisji Europejskiej, który „pokazuje siłę polskich finansów publicznych". - Polska z jedną z najwyższych wiarygodności finansowych i z jednym z najniższych ryzyk według Komisji Europejskiej - mówił. Polska znalazła się w gronie 4 państw UE, w których Komisja Europejska nie zidentyfikowała znaczącego ryzyka niestabilności długu publicznego - przekazał premier.

Poinformował również, że wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2021 r. wyniesie 104,24 procent, więcej niż zakładał wcześniej rząd. ©℗

eprasa.pl e3c6b43654

Spadło tempo szczepień w Izraelu. Przyczyną są fałszywe informacje

Jerozolima

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

O połowę spadło tempo szczepień przeciwko koronawirusowi w Izraelu. Podejrzewa się, że to wina fałszywych informacji w sieci, które podsycają sceptycyzm wobec szczepionek.

Izraelski resort zdrowia ostrzega wielu młodych ludzi, że nie rozumieją znaczenia szczepień. Cała akcja nie przyniesie skutku, jeśli odpowiednia duża część populacji nie zostanie zaszczepiona.

Mimo że szczepionki są obecnie oferowane wszystkim Izraelczykom w wieku powyżej 16 lat, tempo szczepień dramatycznie zwolniło, żalą się urzędnicy ministerstwa zdrowia, oskarżając internetowe „fałszywki" o promowanie sceptycyzmu wobec szczepionek.

Na początku kampanii szczepiliśmy od 100-120 tysięcy osób dziennie. W ostatnich kilku dniach osiągamy ledwie połowę tej liczby - powiedziała Kalanit Kaye, kierownik akcji szczepień w klinice Clalit.

Izraelski program szczepień szczepionką Pfizer/BioNtech jest w toku, 3,5 miliona osób otrzymało pierwszą dawkę. Spośród nich dwa miliony otrzymało również drugą dawkę.

Współpraca między zagrożonymi populacjami była lepsza - dodaje Kaye. W tej chwili docieramy do młodszej grupy, a niektórzy z nich nie rozumieją znaczenia szczepionek. Niestety, fałszywe wiadomości w mediach społecznościowych i prasie wyrządzają ogromne szkody. Ludzie nie boją się koronawirusa w odpowiednim stopniu, ponieważ nie wiedzą, co on powoduje.

Według danych resortu zdrowia, 92,8 proc. osób powyżej 60. roku życia otrzymało pierwszą dawkę szczepionki lub byli zarażeni i wyzdrowieli z COVID-19. Około 69 proc. osób powyżej 60. roku życia dostało drugą dawkę, skutecznie uodporniając się przeciwko wirusowi.

Wielu urzędników ds. zdrowia mówi, że nawet przy znacznie wyższym wskaźniku szczepień, nie wystarczy to do uzyskania zbiorowej odporności.

Dr Sharon Alroy-Preis, szefowa służby zdrowia publicznego w ministerstwie zdrowia: Ponieważ jest 2,5 miliona dzieci, których nie można szczepić, prawdopodobnie nie osiągniemy odporności stadnej, nawet jeśli cała reszta populacji zostanie zaszczepiona.
Dzieci poniżej 16. roku życia wykluczono ze szczepień do czasu przeprowadzenia dalszych badań.

Izrael odnotował w sobotę 2625 nowych zakażeń; 1144 pacjentów jest w stanie ciężkim, w tym 312 pod respiratorami. Liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła pięć tysięcy.

Alroy-Preis: „Jeśli nie chcemy dotrzeć do dziesiątek tysięcy przypadków i tysięcy w poważnym stanie, strategia wyjścia z blokady musi być ostrożna, odpowiedzialna i powolna". ©℗

Ruszył impeachment byłego prezydenta Donalda Trumpa

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Waszyngton

Senat USA rozpoczął impeachment Donalda Trumpa. Jeśli zostania skazany, nie będzie mógł startować w wyborach prezydenckich. Proces ma potrwać kilka dni.

FOT. BRENDAN SMIALOWSKI/AFP/EAST NEWS

Demokraci zapewniają, że mają przytłaczające dowody winy byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa

Ruszył proces w sprawie impeachmentu Donalda Trumpa. W razie skazania go przez Senat, nie będzie mógł on w przyszłości ubiegać się o jakikolwiek urząd federalny, w tym, rzecz jasna, o prezydenturę.

Wydaje się jednak bardzo wątpliwe, by Demokratom udało się pozyskać 17 potrzebnych głosów Republikanów zasiadających w Senacie do skazania byłego prezydenta.

Donald Trump jest oskarżony o „podżeganie do powstania". Zdaniem oskarżycieli, w swoim przemówieniu 6 stycznia przed Białym Domem zachęcał swoich zwolenników do niepokojów.

Zdaniem obrońców byłego prezydenta, gdy kwestionował wyniki prezydenckich wyborów, korzystał tylko z praw wynikających z pierwszej poprawki do konstytucji Stanów Zjednoczonych. Zachęcał zwolenników do pokojowego protestu, a więc nie może być odpowiedzialny za ich działania.

Oczekuje się, że oskarżyciele wykorzystają nagrania Trumpa z 6 stycznia, aby pokazać, że „wściekły tłum" był „przygotowany" do przemocy.

Z kolei w postępowaniu przygotowawczym prawnicy Trumpa argumentowali, że dokumenty FBI wykazały, że zamieszki zostały zaplanowane kilka dni wcześniej, a zatem słowa Trumpa nie mogły do nich podżegać.

Faktem jest, że po wystąpieniu Donalda Trumpa tłum jego zwolenników ruszył na Kapitol, wdarł się do środka, demolował pomieszczenia, w sumie zginęło wtedy pięć osób.

Demokraci zapewniają, że mają „przytłaczające" dowody winy byłego prezydenta.

Obrońcy miliardera mówią: uczestnicy zamieszek działali spontanicznie, a sam proces jest „absurdalny i niezgodny z konstytucją".

Trump jest jedynym prezydentem Stanów Zjednoczonych w historii, którego postawiono w stan oskarżenia dwukrotnie i jednym z zaledwie trzech, których poddano takiej procedurze. Gdyby został skazany, mógłby zapomnieć o walce o prezydenturę w przyszłości.

Wydaje się, że pozyskanie dwóch trzecich głosów Senatu (67) potrzebnych do skazania Trumpa wydaje się nierealne. Demokraci i Republikanie mają po 50 mandatów w Senacie i niewiele wskazuje na to, że dołączy do nich wystarczająco dużo Republikanów.

W oświadczeniu wydanym przed rozpoczęciem wtorkowej procedury prawnicy Trumpa argumentowali, że proces jest niezgodny z konstytucją, ponieważ Trump opuścił urząd i jest teraz prywatnym obywatelem.

Dziewięciu „menedżerów impeachmentu", jak nazywa się oskarżycieli Demokratów z Izby Reprezentantów - kwestionują argumenty strony przeciwnej, twierdząc, że jako prezydent powinien odpowiadać za swoje czyny.

Obie strony przez cztery godziny będą najpierw debatować o konstytucyjności sprawy, zakończy je głosowanie, które prawdopodobnie orzeknie, że impeachment należy kontynuować.

Jeśli głosowanie konstytucyjne przejdzie - a oczekuje się, że tak się stanie - debaty otwierające proces rozpoczną się w środę po południu. Wówczas obie strony będą miały do 16 godzin na prezentację swoich argumentów.

Oczekuje się, że spory potrwają do najbliższego weekendu, kiedy senatorowie będą mieli okazję zadać pytania obu stronom. Nie jest jasne, czy oskarżyciele będą żądali wezwania świadków - choć Trump już odmówił dobrowolnego składania zeznań.

Być może głosowanie w Senacie w sprawie skazania Trumpa nastąpi już w poniedziałek. ©℗

REKLAMA 0010039392

NIERUCHOMOŚĆ ZABYTKOWA

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU
podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nw. nieruchomości:
ZESPÓŁ PAŁACOWO-FOLWARCZNY Z PARKIEM W STRUŻYNIE,
obręb **Strużyna-Kaszówka**, gmina **Przeworno**, powiat **strzeliński,** województwo **dolnośląskie,**
dz. nr **167, 168/10, 99/17, 99/18, 99/20, 99/21 AM-1**, pow. **5,5634 ha,**
cena nieruchomości: **507 000,00 zł**.

Przeznaczenie nieruchomości: 22U/M – tereny zabudowy usługowej z dopuszczeniem funkcji mieszkaniowej; **32ZPw** – teren parku; **8MM** – tereny zabudowy mieszanej – zab. mieszkaniowa jednorodzinna; **40KDD** – teren dróg publ. – drogi dojazdowe.

*Szczegółowy opis ww. nieruchomości zawiera wykaz o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży numer **ZSI.WRO.WKUR.4240.3044.1.3044.2021.DGR**, wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach: **od 10.02.2021 r. do 25.02.2021 r.** oraz na stronach internetowych: www.kowr.gov.pl i BIP.

WIĘCEJ INFORMACJI: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy we Wrocławiu, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 71- 35 63 919 wew. 801, e-mail: dorota.grygiel@kowr.gov.pl lub na stronie: www.kowr.gov.pl

www.kowr.gov.pl

REKLAMA 0010042552

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2020.1990t.j. ze zmianami) informuję, że ***w dniu 5 lutego 2021 r.*** sporządzony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu:

- ***Lokal użytkowy o pow. 150,23 m² położony w Brzegu Dolnym przy ul. Przedszkolnej 2 (dz. nr 2/126 AM 19)***

Wykaz powyższy wywieszony został na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29, budynek DOK, I piętro, na okres 21 dni.

AUTOPROMOCJA

NIE PRZEGAP PIĄTKU
z dodatkiem Tele Magazyn
Gazeta Wrocławska

REKLAMA 0010041645

TERENY ZABUDOWANE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU
podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze wydzierżawienia nieruchomości zabudowanej
położonej w obrębie ewidencyjnym **Bogunów,** gmina **Żórawina,** powiat **wrocławski,** woj. **dolnośląskie**

Lp.	Nr działki, obręb, gmina	Pow. łączna [ha]	Czynsz dzierżawny [dt]
1.	8/2, 9/2, 44/1, 130/8, 130/12, 130/13, 162, 209/5, 252, 288/2 AM-1 oraz udział 3/14 w dz. 130/1, udział 2/11 w dz. 130/4, udział 2/4 w dz. 130/10 i udział 4/16 w dz. 130/11 AM-1, obręb Bogunów, gmina Żórawina, powiat wrocławski	46,9064	399,00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz **WRO-D-0050-2021** wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach: **10.02.2021 r. – 25.02.2021 r.** oraz na stronie internetowej www.kowr.gov.pl

Pamiętaj przed przystąpieniem do przetargu zapoznaj się z ogłoszeniem o przetargu, warunkami przetargu, a przede wszystkim z przedmiotem przetargu!!!

WIĘCEJ INFORMACJI: KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA OT WROCŁAW, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 797-604-598, e-mail: urszula.ogiela@kowr.gov.pl lub na stronie: www.kowr.gov.pl.

www.kowr.gov.pl

eprasa.pl e3c6b43654

strona
ZDROWIA
NUMER 5 (153) • ŚRODA 10 LUTEGO 2021

Co jest powodem zajadów? Jak je wyleczyć i zapobiec nawrotom?

Zajady w kącikach ust to dolegliwość często spotykana w praktyce lekarskiej. Bagatelizowanie problemu może doprowadzić do krwawienia i skutkować powiększaniem się uszkodzeń, zakażeniem oraz powstawaniem blizn

Choroby skóry

Martyna Jaros
martyna.jaros@polskapress.pl

Zajady to potoczna nazwa zapalenia kącików ust, które przyjmuje postać jedno- lub dwustronnego ogniska infekcyjnego i charakteryzuje się występowaniem bolesnych nadżerek. Ich powstawanie ma zazwyczaj związek z niedoborami składników odżywczych, infekcjami lub stosowaniem antybiotykoterapii.

Obecność stanu zapalnego w kącikach ust jest przyczyną odczuwania dyskomfortu podczas mówienia, jedzenia i uśmiechania się, gdyż zmiany są wysuszone i mają tendencję do pękania podczas szerokiego otwierania buzi. Wyjaśniamy, dlaczego powstają zajady i polecamy domowe sposoby, które pomogą szybko pozbyć się uporczywego problemu.

FOT. 123RF

Leczenie zajadów wymaga zidentyfikowania przyczyny rozwoju problemu, w przeciwnym razie może on nawracać

Najczęstsze przyczyny zajadów

Pojawienie się niewielkiego zaczerwienienia w kąciku ust jest powszechnie występującą dolegliwością, znaną z doświadczenia niemal każdemu. Jednym z najczęstszych powodów tworzenia się zajadów są infekcje bakteryjne i grzybicze, a także niedobór w diecie witamin z grupy B (przede wszystkim B2, czyli ryboflawiny), rzadziej deficyt cynku, żelaza lub białka. Braki wymienionych składników mogą być spowodowane długotrwałym odchudzaniem się, stosowaniem rygorystycznej diety eliminacyjnej, zwłaszcza bez konsultacji z dietetykiem, zaburzeniami odżywiania, chorobami jelit, a także ciążą, ponieważ w jej przebiegu dochodzi do zwiększenia zapotrzebowania na składniki odżywcze.

Do niedoborów ryboflawiny najczęściej przyczynia się stosowanie antybiotyków, które wyjaławiają przewód pokarmowy. Niszczą bowiem nie tylko chorobotwórcze drobnoustroje, ale też korzystne bakterie probiotyczne, które wytwarzają m.in. witaminę B2. Tworzeniu się zajadów sprzyja obniżona odporność wywołana infekcją lub przewlekłym stresem. Powstanie odczynu zapalnego bywa też skutkiem spożycia produktu alergizującego lub wywołującego reakcje nadwrażliwości. Rzadszym powodem jest uczulenie na nikiel obecny w niektórych sztućcach, naczyniach i innych metalowych przedmiotach.

Błędy w higienie jamy ustnej

Źródłem problemu może być też zbyt rzadkie mycie zębów i pomijanie języka, niewłaściwa technika szczotkowania, a także rezygnacja ze stosowania nici dentystycznej i płynów do płukania ust. Sprzyja to namnażaniu się szkodliwych drobnoustrojów w resztkach pokarmu zalegających między zębami, co sprzyja powstawaniu nie tylko stanów zapalnych w obrębie jamy ustnej, ale także nieświeżego oddechu i próchnicy.

Z problemem zajadów częściej borykać się mogą osoby starsze, które noszą nieodpowiednio dobrane protezy zębowe lub ortezy stomatologiczne. Z jednej strony sprzęt ten utrudnia zachowanie odpowiedniej higieny jamy ustnej, z drugiej natomiast może drażnić mechanicznie kąciki ust oraz ułatwiać ich nadkażenie.

Gdy w obrębie ust pojawia się stan zapalny, po wyleczeniu warto wymienić szczoteczkę do zębów na nową, żeby zmniejszyć ryzyko przeniesienia patogennych drobnoustrojów

Powstawaniu zajadów sprzyja ponadto częste oblizywanie ust, szczególnie zimą. Czynność ta nie poprawia stanu nawilżenia naskórka - wręcz przeciwnie, tylko nasila jego wysuszenie. Konsekwencją jest podrażnienie i pękanie warg, a taki stan zwiększa ryzyko zakażenia.

Domowe sposoby

Skóra w kącikach ust objęta stanem zapalnym jest mocno wysuszona, należy więc ją nawilżać i odżywiać. Sprawdzą się balsamy do wysuszonych lub popękanych ust, żel aloesowy, maść z pantenolem i/lub alantoiną, a także z wit. A i E. W przypadku nadkażenia można sięgnąć po maść nagietkową, szałwiową lub tranową albo krem bądź inny preparat z chlorheksydyną lub chlorchinaldolem i klotrimazolem. Pomocne będą ponadto maści zawierające wit. B2 oraz cynk, czyli substancje, które przyspieszają gojenie się wykwitów skórnych. Preparaty należy nakładać cienką warstwą na zmienioną chorobowo skórę kilka razy w ciągu dnia i stosować tylko zgodnie z zaleceniami zawartymi w ulotce.

W przypadku znacznych zajadów i możliwości występowania awitaminozy można też sięgnąć po suplement diety z witaminą B2 dostarczający sto procent jej dziennej dawki i przyjmować go 2-3 razy dziennie. Jest to witamina rozpuszczalna w wodzie, więc organizm łatwo pozbywa się jej nadmiarów, a zajady mogą zniknąć w ciągu kilku dni. Jeżeli jednak wymienione sposoby na pozbycie się problemu nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, niezbędna jest wizyta u specjalisty.

Pojawienie się zajadów powinno też skłonić do analizy składu diety. By zapobiegać niedoborom witaminy B2, należy uwzględniać w niej przetwory mleczne, chude mięso, ryby i jaja, a także przetwory z pełnego ziarna, nasiona roślin strączkowych, orzechy i żywność fermentowaną. Produkty te są też źródłem cynku i żelaza.

eprasa.pl e3c6b43654

Dlaczego warto sięgać po hydrolaty

Hydrolat to naturalna woda kwiatowa lub ziołowa, **która oczyszcza, tonizuje i pielęgnuje skórę**

Uroda

Jagoda Bosek
redakcja@polskapress.pl

Hydrolat to prosty kosmetyk, który cieszy się rosnącą popularnością i wpisuje w trend naturalnej i ekologicznej pielęgnacji skóry. Powstaje podczas destylacji surowca roślinnego z parą wodną, w wyniku której otrzymuje się również olejek eteryczny. Nosi też nazwę wody kwiatowej, ziołowej lub hydrozolu.

Cenne właściwości hydrolatów wynikają z ich łagodnego, ale skutecznego działania oraz wszechstronnego zastosowania. Można bowiem stosować je nie tylko samodzielnie, ale też jako składnik domowej roboty kosmetyków. Hydrolaty pomagają nawilżyć i odświeżyć cerę, a także pielęgnować ją w przypadku problemów.

Jak powstają hydrolaty?
Jako produkt destylacji z parą, hydrolat to koloidalny roztwór wodny zawierający olejki eteryczne, a obok nich również rozpuszczalne związki roślinne. Pod względem chemicznym jest to więc woda z dodatkiem ekstraktów roślinnych. W jego składzie znajdują się głównie różnego rodzaju fenole, alkohole i aldehydy. Te ostatnie, które wchodzą też w skład olejków eterycznych, są głównymi wyznacznikami zapachu destylatu.

Naturalny hydrolat to produkt niezawierający żadnych dodatkowych składników. Z tego powodu ma niestety stosunkowo krótki okres ważności (najwyżej kilkanaście tygodni) i zwłaszcza po napoczęciu opakowania powinien być przechowywany w temperaturze poniżej 14 stopni Celsjusza, np. w lodówce. Większość dostępnych w sprzedaży produktów ma więc w składzie konserwanty i inne składniki funkcjonalne, które przedłużają ich trwałość. Z tego powodu mogą nie być odpowiednie dla skóry alergicznej i wrażliwej.

Działanie na skórę
Z uwagi na wysoką zawartość wody hydrolaty działają nawilżająco, a w zależności od rodzaju surowca użytego do ich przygotowania mogą mieć też właściwości: kojące, regenerujące, antyoksydacyjne, a dzięki temu przeciwstarzeniowe (anti-age), wzmacniające naczynka krwionośne, ściągające pory skóry, antyseptyczne, regulujące pracę gruczołów łojowych skóry, wyrównujące koloryt cery i rozjaśniające. Używając tego typu produktów, warto też pamiętać, że ich związki zapachowe mają zastosowanie aromaterapeutyczne. Podczas gdy niektóre rodzaje działają relaksująco i wyciszająco, inne pobudzają umysł i ciało.

Jak stosować wody kwiatowe?
Hydrolat można nakładać na skórę po naniesieniu na wacik lub rozpylać na twarz. Ponieważ wartość pH hydrolatów jest zazwyczaj zbliżona do odczynu skóry, działają tonizująco i mogą zastąpić tonik do twarzy. Można używać ich też rano do odświeżania twarzy w zastępstwie dość agresywnego w działaniu płynu micelarnego.

Woda kwiatowa w butelce z dyfuzorem świetnie sprawdzi się jako mgiełka do twarzy, ciała lub włosów. Stanowi też świetną bazę pod krem lub serum do twarzy, a ponadto składnik do przygotowania domowych kosmetyków, np. maseczek z glinki. Aplikowana na skórę głowy działa natomiast nawilżająco, łagodzi podrażnienia, spowalniając przetłuszczanie się włosów i powstawanie nieświeżego zapachu, a także wspomaga walkę z łupieżem.

Jak wybrać kosmetyk?
Chociaż istnieją wody kwiatowe o uniwersalnym zastosowaniu, większość rodzajów przeznaczona jest do konkretnych typów cery. Warto sprawdzić to przy zakupie, a także przeczytać skład produktu. W przypadku alergii i nadwrażliwości cery warto poszukać takiego, który zawiera tylko hydrolat. Który więc wybrać?

- Cera sucha i wrażliwa - do polecanych rodzajów należą hydrolat różany, lipowy, oczarowy, neroli (z kwiatów pomarańczy), rumiankowy oraz z liści aloesu czy kwiatów bławatka. Nadają się również do pielęgnacji cery naczynkowej.
- Cera naczynkowa - oprócz hydrolatu oczarowego (i innych wspomnianych wyżej) poleca się zwłaszcza ten z kocanki, bratka, arniki, zielonej herbaty, liści czarnej porzeczki, kwiatów czarnego bzu, geranium oraz mirtu.
- Cera tłusta i skłonna do wyprysków - do pielęgnacji przetłuszczającej się cery i skóry głowy warto używać hydrolatów o działaniu antyseptycznym i lekko ściągającym. Takie jest np. lawendowy, melisowy, rozmarynowy, miętowy, szałwiowy, tymiankowy, eukaliptusowy, z drzewa herbacianego i czystka. Stosowane na włosy pomagają zwalczać łupież.
- Cera z przebarwieniami - działanie delikatnie rozjaśniające, a przy tym chłodzące, ma hydrolat miętowy. Do wyrównania kolorytu cery z przebarwieniami poleca się szczególnie hydrolat z czarnej porzeczki. Podobnie działa ten z cytryny, a oba zawierają związki silnie antyoksydacyjne i uszczelniające naczynia krwionośne.

REKLAMA 0010039299

Gabinet lekarski medycyny estetycznej Natura Estetica zaprasza na zabiegi

Zapewniam indywidualne podejście do każdej z Pacjentek.
Posiadam jedynie sprawdzone preparaty najwyższej klasy światowych marek.
Stawiam na jakość usług oraz pełne bezpieczeństwo Pacjentów.

Wrocław, ul. Armii Krajowej 6c/1, tel. 511 255 323
naturaestetica.pl | www.naturaestetica.pl | Natura Estetica

MATERIAŁ INFORMACYJNY OTOTLEN 0010041800

Terapia tlenowa dodaje sił i pozwala powrócić do zdrowia nawet po COVID

Terapia tlenowa cieszy się wciąż rosnącą popularnością zarówno w Polsce, jak i na całym świecie. Terapia tlenowa dodaje sił i przywraca do zdrowia. Polecana jest na wiele dolegliwości, w tym astmę, boreliozę i stopę cukrzycową, na leczenie poparzeń i otwartych ran. Czysty tlen dostarczany do organizmu pomaga także zregenerować płuca i wrócić do sił po koronawirusie.

Terapia tlenowa jest coraz popularniejsza, bo jej efekty są doceniane zarówno przez lekarzy, jak i pacjentów, którzy poddali się zabiegom w komorze. Samo urządzenie jest bezpieczne i wygodne.
W trakcie pobytu w komorze pacjent oddycha czystym tlenem - 93-97 procent, o ciśnieniu 1,3 ATA - 1,3 raza większym od ciśnienia atmosferycznego. Nic nie regeneruje tkanek lepiej niż nasycony tlenem organizm.

Jeden pobyt w komorze trwa 80 minut.
Komora jest na tyle duża, że zmieści dwie osoby. Z takiej możliwości korzystają mamy z dziećmi z ADHD, zespołem Aspergera czy autyzmem.

Jakie korzyści daje terapia tlenowa:

- Sesja w komorze biostymuluje organizm, likwiduje zakażenia oraz odżywia niedotlenione komórki, a w rezultacie wzmacnia układ immunologiczny i pomaga wrócić do zdrowia.
- Terapia tlenowa czystym tlenem oczyszcza organizm z toksyn i metali ciężkich, które przyczyniają się do powstania komórek rakowych, dlatego jest uważana za skuteczną profilaktykę nowotworową.
- Regularnie stosowana poprawia przepływ krwi w mózgu, dzięki czemu pacjenci wykazują większe zdolności zapamiętywania i koncentracji.
- Przynosi korzyści w leczeniu stresu, przewlekłego zmęczenia, napięcia psychicznego, spadku nastroju oraz niweluje silne bóle migrenowe.
- Terapia jest stosowana wśród sportowców na całym świecie. Pomaga zwiększyć wydolność i wydajność organizmu.
- Komora nazywana jest także kapsułą młodości, gdyż polepsza elastyczność włókien kolagenowych, co zapobiega powstawaniu zmarszczek. Daje dobre efekty w leczeniu trądziku i zmian skórnych.
- Sesje tlenowe pomagają dzieciom z autyzmem i starszym, chorym na Alzheimera.

ZASTOSOWANIA MEDYCZNE DO TLENOTERAPII:
ORTOPEDIA - likwiduje stany zapalne kości i szpiku, osteoporozy, choroby stawów.
KARDIOLOGIA - zmniejsza nasilenie objawów niewydolności serca, reguluje ciśnienie krwi. Pomaga w leczeniu cukrzycy i miażdżycy.
NEUROLOGIA - ma zastosowanie w porażeniu mózgowym, udarach, wylewach. Łagodzi stany depresyjne, przewlekłe stresy, bezsenność.
DERMATOLOGIA - zastosowanie w leczeniu łuszczycy, trądziku, atopowego zapalenia skóry, egzemy, trądziku różowatego. Likwiduje stany zapalne, bakteryjne, alergiczne.
ONKOLOGIA - oczyszcza organizm z toksyn, metali ciężkich. Podnosi odporność organizmu.
STOMATOLOGIA - pomaga w leczeniu ran po zabiegach stomatologicznych
MEDYCYNA SPORTOWA - działa jak legalny doping. Podnosi wydolność fizyczną organizmu, przyspiesza proces regeneracji tkanki mięśniowej, ścięgien i więzadeł.
MEDYCYNA ESTETYCZNA - działa stymulująco na fibroblasty, odpowiedzialne za syntezę kolagenu i elastyny.
INNE WSKAZANIA - wspomaga walkę z otyłością i nadwagą. Wspomaga wychodzenie z nałogów. Pomaga w leczeniu zaburzeń seksualnych, zmniejsza bóle głowy, m.in. migreny.

FOT. GABINET HIPERBARYCZNEJ TERAPII TLENOWEJ ZDUŃSKA WOLA.

FOT. GABINET TLENOTERAPIA ELBLĄG

* Przeciwwskazaniem do terapii tlenowej jest ciąża i odma płucna. Z komory nie mogą także korzystać pacjenci nowotworowi biorący lek o nazwie bleomecyna.

Poradnia świadcząca usługi terapii tlenowej mieści się we Wrocławiu, przy ul. Racławickiej 15-19.

Przyjdź i poczuj to na własnej skórze.

tel 574 777 063

O TO TLEN
tlenoterapia hiperbaryczna

eprasa.pl e3c6b43654

Jak działa szczepionka skojarzona dla dzieci?

Chroniąca przed trzema poważnymi chorobami szczepionka MMR jest podawana w pierwszym roku życia, **a wyjątkowo również w wieku dorosłym**

Szczepionka ochronna MMR jest podawana dzieciom w 2 dawkach w odstępie 5 lat, jednak niemal całkowitą odporność na odrę, świnkę i różyczkę daje już pierwszy zastrzyk

FOT. 123RF

Choroby zakaźne

Ewa Zwolak
redakcja@polskapress.pl

Szczepionka ochronna przeciwko odrze, śwince i różyczce, nazywana również szczepionką MMR, została opracowana w 1965 r. i już kilka lat później wprowadzona na rynek farmaceutyczny. W Polsce podaje się ją dzieciom od 1975 roku. Dzięki temu udało się znacząco ograniczyć liczbę osób chorujących na odrę, która jest największym zagrożeniem wśród tych trzech chorób, a także przeciwdziałać występowaniu jej niebezpiecznych powikłań.

Choć stosowanie szczepionki MMR pomogło prawie całkowicie wyeliminować zachorowania na odrę w wielu rejonach świata, liczba dzieci otrzymujących preparat z roku na rok ulegała zmniejszeniu, a w związku z pandemią COVID-19 szczepienia ochronne zostały w wielu krajach wstrzymane. Grozi to powrotem tej nieuleczalnej choroby zakaźnej, który jest przewidywany już w bieżącym roku.

Czym jest szczepionka MMR?

Szczepionka MMR to preparat skojarzony, który chroni jednocześnie przed rozwojem trzech chorób zakaźnych o pochodzeniu wirusowym. Jej nazwa jest akronimem od ich angielskich nazw: measles - odra, mumps - świnka, rubella - różyczka. Preparaty w postaci szczepionek M-M-RvaxPro i Priorix zawierają osłabione wirusy i są podawane podskórnie lub domięśniowo. Charakteryzują się wysoką skutecznością, co potwierdzają liczne badania i statystyki chorób.

Dlaczego szczepienie jest konieczne?

Odra, świnka i różyczka to choroby wirusowe charakteryzujące się bardzo wysoką zaraźliwością i długą listą możliwych powikłań, a na zakażenie nie ma skutecznego lekarstwa. Według Światowej Organizacji Zdrowia, odra odpowiada za ok. 10 proc. wszystkich zgonów wśród dzieci. Niemal stuprocentową odporność na odrę, świnkę i różyczkę można uzyskać już po podaniu pierwszej dawki preparatu.

Rodzice, którzy świadomie rezygnują ze szczepienia swoich dzieci, powinni zdawać sobie sprawę z tego, że narażają je na groźne choroby zakaźne. Ich rozwój może skutkować licznymi powikłaniami, m.in. zapaleniem mózgu, którego konsekwencją jest śmierć. Za szczepieniem dzieci przeciw odrze przemawia też inny fakt. Jej zastosowanie w dzieciństwie powiązano z mniejszym nasileniem zakażenia spowodowanego przez koronawirusa SARS-CoV-2.

Podawanie dzieciom i dorosłym

Szczepionka ochronna przeciwko odrze, śwince i różyczce jest w Polsce obowiązkowa dla dzieci, a przy tym bezpłatna, bowiem w całości finansuje ją Ministerstwo Zdrowia. Według kalendarza szczepień, pierwsza dawka powinna zostać podana w 13.-15. miesiącu życia, natomiast druga - w 6. roku życia. Dzięki temu uzyskuje się tzw. odporność długotrwałą na wirusy wywołujące odrę, świnkę i różyczkę.

Natomiast szczepienie przeciw odrze u osób dorosłych nie jest obowiązkowe ani refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ). Wyjątkiem są ogniska choroby, gdzie często lokalne władze finansują z własnego budżetu akcje szczepień przeciw odrze. W innym przypadku za szczepienie MMR trzeba zapłacić około stu złotych. Wskazania do przyjęcia szczepionki to przede wszystkim brak lub pominięcie dawki szczepienia MMR w wieku dziecięcym, wzrost zachorowań na odrę, świnkę lub różyczkę w danym regionie, praca w środowisku dziecięcym oraz młody i podeszły wiek.

Choć, jak po każdej szczepionce, również w przypadku preparatu MMR mogą wystąpić odczyny niepożądane, w obliczu tak groźnych chorób, a zwłaszcza odry, korzyści z prowadzenia programów szczepień dalece przeważają możliwe ryzyko dla zdrowia, a do występowania poważnych powikłań dochodzi rzadko.

Materiał Informacyjny Upfield Polska Sp. z o.o. 0010033984

eprasa.pl e3c6b43654

ŻDROWIA

Za tydzień u nas

CZYM SĄ I JAK DZIAŁAJĄ LEKI NA DEPRESJĘ?

ODBUDOWA NA RATUNEK CHOREGO ZĘBA LUB POPRAWĘ JEGO WYGLĄDU

ZAPYTAJ LEKARZA

Jak przygotować się do wizyty u stomatologa?

EKSPERT WYJAŚNIA: Przed wizytą nie zapomnijmy o zjedzeniu lekkiego posiłku, a po nim – o umyciu zębów. Głód, który mogą spotęgować także bodźce zapachowe i smakowe w gabinecie, powoduje zwiększenie wydzielania śliny. Jej nadmiar w czasie wizyty może powodować dyskomfort u pacjenta, a dla lekarza stwarzać konieczność częstszego używania ssaka medycznego. Warto mieć ze sobą dokumentację medyczną, dobrze też poinformować dentystę o stosowanych lekach i dolegliwościach zdrowotnych, bo mogą mieć wpływ na leczenie związane z zębami. Przykładem są leki mocno rozrzedzające krew – w przypadku usunięcia zęba ich przyjmowanie może powodować trudności z zatamowaniem krwawienia, przez co konieczne może być np. założenie szwów czy podanie miejscowych leków. Dla dobra pacjenta bez znajomości przyjmowanych przez niego leków stomatolog może w ostateczności odmówić jego przyjęcia na wizytę.

Czego unikać po wizycie u stomatologa

SPECJALISTA RADZI: Udając się do stomatologa, warto uwzględnić nasze plany i aktywności po wizycie. W większości przypadków po zakończeniu zabiegu od razu możemy pić napoje. Jednak już jedzenie, szczególnie w przypadkach, gdy zastosowane zostało znieczulenie, będzie możliwe dopiero po upływie 1-2 godzin, kiedy środek znieczulający przestanie działać. Istnieje wtedy ryzyko przygryzania wargi lub policzka, a uśmiechać będziemy się przez godzinę jedną stroną twarzy. Pamiętajmy też, że przez 72 godziny po usunięciu zęba nie wolno nosić ciężkich przedmiotów ani trenować w siłowni. W przypadku bardziej inwazyjnych zabiegów, takich jak usunięcie zęba, jego implantacja lub leczenie kanałowe, w miarę możliwości nie należy też planować wyjazdów. To na wypadek pojawienia się konieczności odbycia dodatkowej wizyty kontrolnej czy wdrożenia antybiotykoterapii.

Bartłomiej Karaś, lekarz dentysta

MASZ PYTANIE

Napisz do nas na adres: redakcja@stronazdrowia.pl

Jak uporać się z kompulsywnym objadaniem się?

EKSPERT TŁUMACZY: Kompulsywne objadanie się to zaburzenie odżywiania na tle emocjonalnym. Polega na utracie kontroli nad ilością przyjmowanego jedzenia. Do objawów należy sięganie po jedzenie i przejadanie się w sytuacjach stresowych, w przypływie silnych emocji, a także gdy czujemy się samotni czy znudzeni. To też poczucie braku kontroli, częste jedzenie w pośpiechu i samotności (celowe unikanie świadków) oraz towarzyszące objadaniu się negatywne emocje: poczucie winy, złość, wstyd.

Jeżeli obserwujemy takie objawy u siebie i chcemy poradzić sobie z kompulsywnym jedzeniem, pierwszy krok, jaki powinniśmy wykonać, to udać się do lekarza rodzinnego i poprosić o skierowanie na badania krwi, by wykluczyć fizyczne i hormonalne przyczyny zaburzenia. Jeżeli wyniki wskazują, że wszystko jest w porządku, możemy podejrzewać, iż objadanie się jest objawem świadczącym o głębszym problemie o podłożu psychologicznym. Wtedy warto udać się do psychiatry, który postawi diagnozę i dobierze farmakoterapię. Kolejnym krokiem jest wizyta u psychologa, z którym będziemy mogli odnaleźć źródło problemu i go przepracować. Nauczymy się też rozpoznawać i nazywać emocje, a także sobie z nimi radzić. Dopełnieniem procesu może być wizyta u dietetyka, z którym ułożymy odpowiednią dietę (objętościowo i ilościowo), a także wypracujemy zdrowe nawyki żywieniowe.

Mateusz Kempiński, psycholog w Centrum Medycznym CMP

Żywność ultraprzetworzona

Najbardziej wysokoprzetworzone produkty spożywcze, czyli żywność ULT, **to poważne zagrożenie dla zdrowia**

Odżywianie

Martyna Jaros
martyna.jaros@polskapress.pl

Żywność ultraprzetworzona (ULT) ma znaczny udział w diecie Polaków. Sięganiu po takie produkty sprzyja brak czasu i zabiegany styl życia. Gdy nie ma kiedy i jak zrobić zakupów i przygotować wartościowych posiłków, na stole lądują gotowe dania z mikrofalówki i niezdrowe przekąski.

To, że odżywianie się wysokoprzetworzonymi produktami nasila apetyt, jest potwierdzone naukowo. Sprzyja to przyjmowaniu nadmiaru kalorii i tyciu, a także wpływa na przyspieszenie procesów biologicznego starzenia się organizmu. W dłuższej perspektywie jadłospis obfitujący w żywność ULT przyczynia się do rozwoju poważnych chorób i skraca życie.

FOT. UNSPLASH

Żywność ULT to m.in. słodkie wypieki, których receptura zawiera wyłącznie przetworzone składniki. Są źródłem nadmiernych porcji cukru, niezdrowych tłuszczów i dodatków

Czym jest żywność ultraprzetworzona?

Żywność ultraprzetworzona to stosunkowo nowy termin, który powstał w odpowiedzi na gwałtowny rozwój sektora żywnościowego. Dotyczy wyrobów, które są bezpieczne do spożycia nawet przez kilka lat od daty produkcji, a także szybkie do przygotowania – często wystarczy otworzyć opakowanie. Produkty z tej kategorii mają atrakcyjnie wyglądać i pobudzać kubki smakowe, lecz w większości przypadków są bezwartościowe. Nie dość jednak, że nie zapewniają niezbędnych związków odżywczych, często stanowią źródło substancji dodatkowych i szkodliwych związków, które powstają podczas przetwarzania.

Szkodliwy wpływ ULT na zdrowie

O wpływie ultraprzetworzonej żywności na zdrowie wiadomo już całkiem sporo. We wrześniu 2020 roku hiszpańscy badacze odkryli, że wysokie spożycie produktów ULT przyspiesza starzenie się organizmu. Stwierdzono to na podstawie długości telomerów, które są strukturami zlokalizowanymi na zakończeniach chromosomów (składnikiem tych ostatnich są geny). Im krótsze telomery, tym szybciej postępuje proces biologicznego starzenia komórek. U osób spożywających 2-2,5 porcji produktów ULT dziennie o 29 procent częściej obserwowano skrócenie telomerów, natomiast u tych konsumujących 2,5-3 porcji dziennie – o 40 procent częściej. Zjadanie powyżej 3 porcji dziennie zwiększało to zagrożenie aż o 82 procent.

Co więcej, osoby z grupy o wysokim spożyciu ULT częściej chorowały na cukrzycę typu 2 i choroby sercowo-naczyniowe. W badaniach laboratoryjnych okazało się, że mają nieprawidłowe parametry lipidowe. Uczestnicy ci byli ponadto bardziej skłonni do podjadania, co sprzyjało wzrostowi masy ciała. Podczas gdy ich dieta nie zapewniała odpowiednich ilości substancji odżywczych, zawartość soli, cukrów i nasyconych kwasów tłuszczowych znacznie przekraczała zalecane normy.

Jak rozpoznać produkty ULT?

Żywność ultraprzetworzoną można poznać po bardzo długim terminie przydatności do spożycia, przy czym wyjątek od tej reguły stanowią suche nasiona, m.in. produkty zbożowe, takie jak makaron, mąka, ryż, płatki czy kasze, nasiona roślin strączkowych, orzechy oraz pestki. Jej przygotowanie do spożycia wymaga minimalnego nakładu czasu. W składzie często obecne są natomiast liczne dodatki do żywności, m.in. emulgatory, stabilizatory, konserwanty czy barwniki, które są oznaczane literą E i odpowiednimi cyframi. Przykłady produktów ULT to pakowane w folię pieczywo tostowe, słodzone płatki śniadaniowe wytworzone z mąki, gotowe dania do kuchenki mikrofalowej, zupy i sosy w proszku, konserwy mięsne, parówki czy paluszki rybne niskiej jakości, a także przemysłowe słodycze, słone przekąski i gazowane napoje.

Produkty z tej kategorii mają niską wartość odżywczą. Zapewniają niewiele białka, witamin, składników mineralnych, antyoksydantów oraz błonnika, dostarczają za to pokaźne ilości związków, których nadmierne spożycie jest szkodliwe. To właśnie one przyczyniają się do tego, że przeciętny Polak zjada około 2 kg dodatków do żywności w ciągu roku. Należy jednak podkreślić, że wśród wymienionych produktów można znaleźć żywność wysokiej jakości, dlatego warto zawsze sprawdzać jej skład.

WAŻNE

CZYM SĄ DODATKI DO ŻYWNOŚCI?

To związki chemiczne nie spożywane samodzielnie i nie stosowane jako charakterystyczny składnik żywności, ale dodawane do niej ze względów technologicznych. Używane są m.in. w celu poprawy trwałości jedzenia, jego smaku, zapachu, konsystencji czy zapobieganiu zmianom jakościowym. Stosowane są w trakcie produkcji żywności, jej przetwarzania, przygotowywania, pakowania, przewozu i przechowywania. W efekcie stają się lub mogą stać się składnikiem pokarmu i są wraz z nim spożywane.

eprasa.pl e3c6b43654

Podkarpacie - przestrzeń otwarta. Ale nie dla LGBT i 1,7 mln euro

Andrzej Pięs
andrzej.ples@polskapress.pl

Nasze sprawy

„Szanując przyrodzoną i niezbywalną godność każdego człowieka, protestujemy wobec nachalnego propagowania inicjatyw i treści przez ruchy LGBT i wzywamy o wycofanie ich z politycznego dyskursu" – m.in. i taką treść uchwalili radni wojewódzcy Podkarpacia. W konsekwencji Fundusz Norweski odebrał regionowi 1,7 mln euro na międzynarodowy projekt. I – można przypuszczać – nikt za to nie poniesie odpowiedzialności.

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

17 radnych głosowało za, 3 przeciw, jeden się wstrzymał, a ośmiu radnych w ogóle nie oddało głosu

Z początkiem 2019 r. ruszyła przez polskie samorządy fala uchwał, deklaracji, stanowisk, wyrażających „sprzeciw wobec ideologii LGBT". W ciągu 10 miesięcy niemal sto samorządów uchwaliło takie dokumenty, w tym pięć sejmików wojewódzkich. Jednym z pierwszych w skali regionu i kraju był sejmik podkarpacki (koniec maja 2019 r.). Radni przed sesją musieli poznać treść uchwały, więc już wprowadzenie tej kwestii do porządku obrad tamtej majowej sesji wzbudziło kontrowersje:

– Proszę podać przykłady, że środowiska LGBT wywierają presję na samorządy i oświatę – zaprotestował radny Krzysztof Feret z Koalicji Obywatelskiej

- O żadnych naciskach nie może być mowy – odpowiedział mu przewodniczący sejmiku Piotr Pilch (PiS), po czym przyznał, że autorami deklaracji są radni PiS.

Wobec miażdżącej liczebnej przewagi tej partii nad opozycją, wynik głosowania był do przewidzenia: 17 radnych za, 3 przeciw, jeden wstrzymujący się, a ośmiu radnych – w tym marszałek Władysław Ortyl - w ogóle nie oddało głosu, choć znajdowali się na sali obrad.

Pierwsza żółta kartka

Tsunami uchwał anty-lgbt nie uszło uwagi Komisji Europejskiej. Z końcem grudnia 2019 Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której krytycznie odniósł się do inicjatyw polskich samorządów. Rok po tym, jak przegłosowano „Uchwałę Sejmiku Województwa Podkarpackiego w sprawie przyjęcia stanowiska wyrażającego sprzeciw wobec promocji i afirmacji ideologii tak zwanych ruchów LGBT", marszałek województwa Władysław Ortyl otrzymał listy Komisji Europejskiej, w którym można było przeczytać m. in.:

„Komisja pragnie podkreślić, że wyznaczanie stref, które są wolne od LGBT lub w których społeczność LGBT jest niemile widziana, stanowi działanie sprzeczne z wartościami określonymi w art. 2 traktatu o Unii Europejskiej" – zabrzmiało mocno w języku dyplomacji. A potem słowa, które wkrótce ciałem stać się miały:

„Komisja wyraziła też w liście obawy, że w „strefach wolnych od LGBT" właśnie osoby LGBT mogą być dyskryminowane przy rozdziale środków unijnych".

Identycznej treści list KE dostali także marszałkowie małopolski, lubelski, świętokrzyski i łódzki, bo i ich samorządy podjęły uchwały anty-lgbt. Podkarpacki Urząd Marszałkowski długo nie przyznawał się, że w ogóle taki list istnieje, potwierdził dopiero pod naciskiem mediów i opozycyjnych radnych w sejmiku. Ci już wówczas zwracali uwagę na to, że groźba utraty dotacji unijnych jest zupełnie realna, ale wtedy nikt nie postulował głośno, że może by tak sejmik uchylił lub unieważnił kontrowersyjną uchwałę, co pewnie by tę groźbę zażegnało.

- Nie jestem zaskoczona takim stanowiskiem Komisji, bo Unia Europejska jest posadowiona na fundamentach demokracji, tolerancji i szacunku dla drugiego człowieka – komentowała wówczas europosłanka Elżbieta Łukacijewska. – A taka uchwała jest wręcz nawoływaniem do nienawiści na tle orientacji seksualnej. I teraz pan marszałek i radni, którzy podjęli tak bezrozumną uchwałę będą musieli wypić to piwo, które sami nawarzyli.

To był dopiero mały kufel piwa, teraz do wypicia jest cała cysterna.

Fundusz Norweski: ksenofobii nie finansujemy

Miał być Szlak Karpacki. Międzynarodowy projekt z udziałem partnerów z Czech, Słowacji, Węgier, Rumunii Ukrainy i Serbii, ale liderem projektu było województwo podkarpackie. Inicjatywa miała promować makroregion karpacki, jego kulturowe i przyrodnicze dziedzictwo, wymianę doświadczeń z podobnymi regionami alpejskimi czy norweskimi, zacieśniać współpracę międzynarodową i popularyzować turystycznie regiony karpackie uczestniczących w projekcie państw. Wszystko to ku pożytkowi również lokalnych społeczeństw. Przygotowania do realizacji, w tym nawiązywanie kontaktów i zawiązywanie umów międzynarodowych trwały od 2018 r.

Źródłem finansowania miał być Fundusz Norweski, na który „zrzucają się" Liechtenstein, Islandia i Norwegia. Nie są członkami Unii Europejskiej, ale m. in. ich wkład finansowy w postaci Funduszu w projekty państw unijnych, otwiera im drzwi do wspólnego unijnego rynku. Podkarpacki samorząd wojewódzki mógł odtrąbić sukces, kiedy Fundusz Norweski przyznał 1,7 mln euro na Szlak Karpacki. Wszak był liderem tego projektu. Aż we wrześniu 2020 r. Komitet Mechanizmu Finansowego FN przysłał swoje oficjalne stanowisko, adresatką była Izabela Barczyk-Olszewskiej, operator funduszy regionalnych Ecorys Polska. Nagłówek listu rozwiewał wątpliwości: „„Anulowanie projektu Funduszu Współpracy Regionalnej 0501", bo takim numerem oznaczono projekt Szlaku Karpackiego.

„KMF jest zdania, że dopóki partner wiodący zajmuje publiczne stanowisko, które podważa w takim stopniu zasadę równego traktowania i jest zasadniczo sprzeczne z poszanowaniem praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości, taka podmiot nie jest w stanie zrealizować projektu i działań zgodnych z tymi wartościami" – można przeczytać w uzasadnieniu decyzji anulującej przyznanie dotacji. - Finansowanie projektu, w którym partner wiodący podjął uchwałę przeciwko „ideologii LGBT", należy zakwalifikować jako naruszenie zasad wdrażania funduszy EOG i funduszy norweskich".

„Partner wiodący" to samorząd województwa podkarpackiego. Rykoszetem „dostali" również partnerzy zagraniczni Szlaku Karpackiego: nie otrzymają nic z tej dotacji, choć ręki na środowiska lgbt nie podnosili. A gdyby ktoś się łudził, że może podjąć negocjacje, by KMF zmienił zdanie, to list kończy się stanowczo: „Ta decyzja jest ostateczna i nie można się od niej odwołać". Kropka z trzema wykrzyknikami.

I długo opinia społeczna nie dowiedziałaby się o tej kompromitacji, gdyby nie aktywista LGBT Bart Staszewski, który nawiązał kontakt z sekretariatem biura Funduszu Norweskiego. Z początkiem lutego br. opublikował informację o decyzji Funduszu, choć ministerstwom i władzom samorządu podkarpackiego decyzja ta znana była już od września ub. roku, ale tą wiedzą nie zechcieli się podzielić z opinią społeczną.

Kto weźmie za to odpowiedzialność?

To już nie tylko kwestia prawie 8 mln zł na międzynarodowy projekt, to także katastrofa wizerunkowa „Podkarpacia – przestrzeni otwartej", i to w wymiarze międzynarodowym. I także nowa, brudna (brunatna?) plama na wizerunku całego kraju.

Zareagowała polityka. Podkarpacki poseł Lewicy Wiesław Buż wystosował do premiera Mateusza Morawieckiego interpelację, w której zauważa, że „Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej już w lipcu 2020 otrzymało od FMO specjalną notę, informującą o tym, że uchwały anty-LGBT mogą naruszać regulamin przyznawania środków z Funduszy Norweskich. Oznacza to, że polski rząd wiedział, że samorządy mogą stracić dofinansowanie, ale mimo to nie ujawnił tej informacji". I domaga się informacji, dlaczego rząd to zataił, dlaczego podkarpacki samorząd wojewódzki nie informował opinii społecznej o cofnięciu dotacji, ile pieniędzy już straciły w ten sam sposób samorządy będące „strefą wolną od LGBT". I „Czy rząd zwróci się do samorządów, które przyjęły uchwały anty-LGBT z apelem o ich uchylenie".

„Takie uchwały narażają mieszkańców na śmieszność i mogą powodować ograniczenie dostępu do środków finansowych, co jest sprzeczne z dbałością o interes naszego województwa_ zakomunikowała europosłanka Elżbieta Łukacijewska. I zwróciła się do marszałka województwa podkarpackiego oraz ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej z prośbą o wyjaśnienie.

Ból głowy będzie miał Podkarpacki Sejmik Wojewódzki, bo na utracie dotacji Funduszu Norweskiego może się nie skończyć. Antoni Pikul, radny klubu Koalicji Obywatelskiej, był jednym z trzech radnych, którzy głosowali przeciwko uchwale anty-lgbt.

- Przy pierwszym sygnale ze strony Komisji Europejskiej wnieśli, jako Koalicja Obywatelska, inicjatywę, by wycofać się z tej uchwały, unieważnić ją – mówi dziś. – Tłumaczyliśmy, że ta uchwała niczego nie daje, po co ona? Że będziemy obwieszczać, że LGBT to nie ludzie, że podludzie jacyś? Ostrzegaliśmy, że to może się tak skończyć, jak się właśnie skończyło. O ile się skończyło. Nasz głos nie znalazł w sejmiku żadnego posłuchu. Radni PiS kiwali głowami, że rzeczywiście, uchwała jest bez sensu, a jak przyszło co do czego, zagłosowali za. Pan marszałek stwierdził wtedy, przy pełnej aprobacie radnych PiS, że sobie z problemem unijnych dotacji poradzą. I stało się. Oczywiście będziemy próbować ratować sytuację, ale sytuacja w sejmiku jest taka, że radnych opozycyjnych większość polityczna nie ma zwyczaju słuchać.

Diametralnie odmienne stanowisko wobec tamtej uchwały ma radny Jacek Kotula z klubu PiS, który głosował za jej przyjęciem.

- Absolutnie nie żałuję swojej decyzji – twardo zapewnia. – Banda z funduszu nie patrzy, czym ludzie u nas się kierują, jak żyją, czego oczekują, tylko przy pomocy pieniędzy chcą forsować swoją ideologię. I nawet nie przyjrzeli się, co uchwaliliśmy. Nie jesteśmy przeciwko LGBT, ale nie chcemy, żeby w szkołach dziadostwo szerzyli jacyś seksedukatorzy. A fundusz dał sygnał: jak nie będziecie robić, co chcemy, to przykręcimy wam śrubę. Draństo po prostu. Nie wszystko jest na sprzedaż. Honor i wartości nie są na sprzedaż. ©℗

PRZYPOMINAMY

27 maja 2019 za przyjęciem uchwały głosowali: Jerzy Borcz, Ewa Draus, Adam Drozd, Jan Dziubiński, Maria Fajger, Jacek Kotula, Stanisław Kruczek, Jacek Magdoń, Karol Ożóg, Teresa Pamuła, Kamila Piech, Piotr Pilch, Bogdan Romaniuk, Andrzej Szlęzak, Adam Śnieżek, Mieczysław Tołpa, Wojciech Zając.
Przeciwko uchwale głosowali: Krzysztof Feret, Antoni Pikul, Danuta Stępień.
Wstrzymał się Andrzej Nepelski.
Głosu nie oddali, pomimo takie możliwości: Stefan Bieszczad, Anna Huk, Mariusz Król, Maria Kurowska, Dorota Łukaszyk, Władysław Ortyl, Jan Tarapata.
W sesji nie uczestniczyło pozostałych troje radnych.

eprasa.pl e3c6b43654

FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Właśnie mija rok od momentu, gdy wolne krowy trafiły z rezerwatu Santockie Zakole (na zdjęciu) do Lipek Wielkich. 40 hektarów, gdzie przebywają krowy, jałówki i cielęta oraz 1,2 tys. mkw., gdzie są buhaje, wizytował dr n. wet. Przemysław Cwynar z Wrocławia. Do warunków utrzymania bydła nie miał zastrzeżeń

Wolne krowy mają wady. Genetyczne. Słynne stado się kurczy...

Jarosław Miłkowski
jmilkowski@gazetalubuska.pl

Lipki Wielkie

Stado słynnych wolnych krów sukcesywnie się kurczy. Ze 186 sztuk, które rok temu trafiły do Lipek Wielkich, w ciągu roku padło 75. W trakcie wizji lokalnej nie stwierdzono nieprawidłowości. Co się zatem dzieje? Gdy stado było bez opieki, kojarzyły się ze sobą blisko spokrewnione sztuki.

- Niektóre z tych krów mają po półtora roku, a wyglądają jakby miały osiem miesięcy. Część z tych słabych sztuk została zacielona przez byki. A one nawet nie są w stanie urodzić potomstwa. Cesarskie cięcie też nie wchodzi w grę, bo one by go nie przeżyły - mówi nam Monika Pietrzak z Lipek Wielkich. Od roku wraz z mężem Mariuszem Myszkowskim jest właścicielem stada wolnych krów.

Wiele miesięcy temu o stadzie było głośno najpierw na całą gminę Deszczno, a później na całą Polskę.

Bracia nie zapanowali nad stadem

Stado krów przez lata należało do braci bliźniaków z Ciecierzyc. Z czasem zaczęło się ono rozrastać, krów przybywało i bracia stracili nad nimi kontrolę. Krowy zjadały plony innym rolnikom, wchodziły na ulice przed samochody i stały się problemem dla mieszkańców, którzy jego rozwiązania szukali nawet u wojewody.

W maju 2019 r. wojewoda Władysław Dajczak ogłosił, że Ministerstwo Rolnictwa dało 350 tys. zł na wybicie i utylizację stada (nie mogło ono pójść do rzeźni, bo nawet nie miało tzw. paszportów). A że rozrastało się między spokrewnionymi sztukami, było więcej niż pewne, że jest wadliwe genetycznie. Zdaniem Pietrzak teraz widać to doskonale. Wady rozwojowe są jedną z przyczyn tego, że stado krów kurczy się w zastraszającym tempie.

Gdy na przełomie stycznia i lutego zeszłego roku krowy trafiały do Lipek Wielkich, było ich 186 sztuk. Przez rok padło jednak aż 75 zwierząt.

Pisano nawet do papieża

Zanim krowy trafiły do Lipek, przez wiele miesięcy trwała walka o ich uratowanie, a później o znalezienie dla nich nowego domu.

Za krowami z „wyrokiem ubicia" wstawiali się obrońcy zwierząt z całej Polski. Regularnie przyjeżdżali do rezerwatu Santockie Zakole, gdzie krowy oczekiwały na rozwiązanie sytuacji. Przez „miasteczko" obrońców, które powstało przy rezerwacie, przez kilka miesięcy przewinęło się około 200 osób.

W sprawie krów obrońcy pisali m.in. do prezydenta Andrzeja Dudy, do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, a nawet do papieża Franciszka.

Ostatecznie krowy zostały „ułaskawione".

Ponieważ bracia bliźniacy zostali pozbawieni praw do zwierząt, stado trafiło pod kuratelę zielonogórskiego Biura Ochrony Zwierząt. Po wielu perturbacjach ze znalezieniem tego, kto chciałby przyjąć całe stado, krowy trafiły do Lipek Wielkich.

Obskakują jedna drugą

- Wzięliśmy krowy, bo chcieliśmy się nimi zaopiekować. Nawet przez głowę nie przeszło nam, byśmy mogli je sprzedać - mówi M. Pietrzak. - Pieniędzy, które na nie wydajemy, nawet nie liczymy - dodaje M. Myszkowski, mąż pani Moniki. A na krowy idzie wiele tysięcy złotych.

Dziś krowy jednak padają niemal jedna za drugą. I nie w każdym przypadku winą są wady genetyczne. Bydło ginie także dlatego, że się tratuje. Dochodzi do tego w stadzie byków i w stadzie krów (na prośbę obrońców zwierząt zostały one oddzielone).

„Był raj, a jest piekło"

- Pomiędzy bykami dochodzi do aktów homoseksualnych. Byk, gdy odczuwa popęd, a nie ma krowy, rani innego byka. Podobnie jest z krowami. Gdy są w okresie rui, wskakują jedna na drugą i np. łamią tej drugiej kręgosłup - mówiła nam kilka dni temu właścicielka stada.

O sprawie pisaliśmy w poniedziałek 1 lutego w tekście: „W ciągu roku padło aż 75 wolnych krów. Dlaczego?". Obrońcy krów alarmowali w nim, że „w stadzie źle się dzieje". W związku z doniesieniami o padaniu krów, na Pietrzak i Myszkowskiego w ostatnich tygodniach po raz kolejny „wylał się hejt". „Krówki żyły sobie w raju, a teraz żyją w piekle", „Miało być wolne stado, a zrobił się z tego obóz koncentracyjny", „Stworzyli im niewolę" - to tylko kilka z wpisów na facebookowym profilu poświęconym stadu.

- Czego byśmy nie zrobili, to jest źle. Teraz zwierzęta się obskakują, a gdyby oddzielić każdą sztukę od innej, to wtedy byłaby niewola, a nie wolne stado. A my przecież wzięliśmy je, aby mogło ono dożyć u nas swoich dni. Zrobiliśmy to z potrzeby serca - mówią właściciele stada.

Krowa pada ni stąd, ni zowąd

Problem z padaniem krów dotyczy przeważnie sztuk, które przyszły na świat w latach 2017-2019. Wieczorem krowa wydaje się okazem zdrowia, a rano właściciele znajdują ją martwą. W czasie sekcji zwłok okazuje się, że przyczyną padnięcia była np. wada serca.

- Krowy padały już wcześniej, gdy jeszcze nie miały nowego właściciela - uważa Izabela Kwiatkowska z Biura Ochrony Zwierząt. - Żyły one jednak na dużym terenie i ciężko było to dostrzec. A w tym, że sztuk, które padły, nie było widać, pomagały jeszcze wilki i lisy. One załatwiały sprawę cielaków. Cielaki były też wykradane przez okolicznych mieszkańców. W tamtym czasie okazywało się, że w okolicy „rodzi się" dużo krów bliźniaków - dodaje zielonogórzanka.

Chce odebrania stada

W sprawie krów od miesięcy interweniuje powiatowy lekarz weterynarii w Gorzowie - Edyta Siwicka. Jej zdaniem właściciele stada nienależycie dbają o zwierzęta. W związku z tym Siwicka złożyła do wójta Santoka pismo, aby odebrał on stado nowym właścicielom. Wójt jednak odmówił. Siwicka zaskarżyła więc jego decyzję w Samorządowym Kolegium Odwoławczym, a gdy ten odrzucił zaskarżenie, poszła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (sprawa jest w toku). Siwicka złożyła też w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez właścicieli. Prokuratura sprawę umorzyła, ale Siwicka złożyła na tę decyzję zażalenie do sądu. Czeka na rozstrzygnięcie.

Zastrzeżeń nie ma

Po tym, gdy wójt otrzymał wniosek o odebranie stada, w Lipkach Wielkich odbyła się wizja lokalna bydła. 40 hektarów, gdzie przebywają krowy, jałówki i cielęta oraz 1,2 tys. mkw., gdzie są buhaje, wizytował dr n. wet. Przemysław Cwynar z Wrocławia.

Do warunków utrzymania bydła - zarówno stada krów, jałówek i cieląt, jak też osobno utrzymywanych buhajów - nie miał zastrzeżeń.

„Dysponują one wodą pitną w cyklu całodobowym. Mają doskonałą bazą żerową. Właściciel zapewnia także codzienne dostarczanie świeżych balotów słomy i siana" - napisał doktor weterynarii w swojej opinii. Część dokumentu poświęcił także wadom genetycznym. Do chowu wsobnego, czyli kojarzenia się spokrewnionych osobników, dochodziło m.in. dlatego, że na jednego byka przypadały średnio ponad dwie krowy. „Doprowadziło to do zaniku zmienności genetycznej. A takie implikacje mogą być przyczyną występowania rozmaitych komplikacji zdrowotnych i hodowlanych, m.in. martwych urodzeń lub licznych komplikacji okołoporodowych" - pisał Cwynar. Dodawał, że wysoki stopień pokrewieństwa między bykiem i krową może prowadzić także do osłabienia rodzących się cieląt oraz ich niższej odporności. „Trudno zatem obarczać obecnego właściciela winą za losy stada" - napisał doktor w dokumencie.

Cwynar odniósł się także do obskakiwania bydła w stadach żeńskim i męskim. „To całkowicie naturalne zachowanie, które zazwyczaj ma na celu realizację i naśladowanie zachowań płciowych. Nie sposób doszukać się nieprawidłowości ze strony właścicielskiej, która w sposób celowy prowadziłaby do upadków wielu sztuk bydła" - napisał. Zasugerował przy tym, by zwierzętom zbudować kwatery, a wniosek powiatowego lekarza weterynarii, by odebrać stado uznał za bezzasadny.

Bydło zostało podzielone na cztery mniejsze stada. Kwatery zostały zrobione. Bydło zostało podzielone na cztery mniejsze stada (młode krowy, dorosłe krowy, młode byki, dorosłe byki). Problemu to jednak nie rozwiązało.

- Ja nie mam zastrzeżeń co do warunków, w jakich żyje stado. Zadaniem pani Pietrzak jest jednak zadbać o to, żeby zwierzęta się nie tratowały - mówiła nam kilka dni temu Edyta Siwicka, powiatowy lekarz weterynarii.

Mimo podzielenia stada na jeszcze mniejsze grupy, zwierzęta cały czas się obskakują. Sposobu na to, by bydło się nie tratowało i raniło nie ma.

- Sytuacja jest patowa - przyznają właściciele stada. By stado mogło w naturalny sposób dożyć swoich dni (część młodych krów pada, ale część rodzi się zdrowa), minąć może nawet jeszcze 20 lat. ©℗

Wzięliśmy krowy, bo chcieliśmy się nimi zaopiekować. Nawet przez głowę nam nie przeszło, byśmy mogli te zwierzęta sprzedać

mówi Monika Pietrzak

eprasa.pl e3c6b43654

Liderzy w plebiscycie Babcia i Dziadek Roku

Wybieramy najsympatyczniejszych seniorów. Czekają nagrody, a wśród nich samochód

Trwa głosowanie, w którym głosami Czytelników zostaną przyznane tytuły Babci Roku i Dziadka Roku. Rodziny z całego naszego regionu pomagają seniorom zdobyć jak najwięcej głosów i awansować do ogólnopolskiego finału akcji, w którym nagrodą będzie samochód - Fiat Tipo.

Dziś prezentujemy liderów wśród babć i dziadków, którzy dotychczas zdobyli najwięcej głosów w skali województwa.

- Oczywiście codziennie przybywa głosów, które zmieniają rankingi - wyjaśnia Katarzyna Niedzwiecka, koordynator akcji. - Aktualnych liderów na bieżąco prezentujemy w rozmowach wideo z dziadkami i całymi rodzinami. Koniecznie warto zobaczyć te wywiady pełne wzruszeń i rodzinnej miłości.

Rozmowy wideo można zobaczyć pod adresem **www.gazetawroclawska.pl/babcia-i-dziadek**. Tam także można sprawdzić aktualne wyniki głosowania, które będzie trwać jeszcze do czwartku, 25 lutego.

Babcie i dziadkowie, którzy zdobędą najwięcej głosów w miastach i powiatach otrzymają nagrodę - zaproszenie na rodzinną sesję fotograficzną. Seniorzy, którzy znajdą się w pierwszej dziesiątce w skali całego województwa awansują do ogólnopolskiego finału, w którym główną nagrodą będzie samochód. Ci, którzy zajmą pierwsze trzy miejsca w wojewódzkich rankingach otrzymają także dodatkowe nagrody. Życzymy wielu głosów!

PARTNER AKCJI
PRODUKTY BONIFRATERSKIE®

Jak powiem to babci...

Rozmawiamy z Anetą Przybillą, babcią pięciorga wnucząt.

Co jest Pani zdaniem najpiękniejsze w byciu babcią?

Rola babci nie jest łatwą rolą, bo trzeba bardzo uważać, żeby nie narazić się rodzicom. Ale piękne jest to, że daje nam to kondycję życiową oraz radość z każdego etapu życia.

Czy wejście w rolę babci zmieniło coś w Pani życiu?

Powiem szczerze, że na początku trochę może obawiałam się tej roli, bo myślałam, że jest ona związana w jakiś sposób ze starością pukającą do drzwi. Tak się nie stało, szybko to się zmieniło. Dało mi to dużo radości.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Jakie zachowanie wnuków wywołuje uśmiech na Pani twarzy?

Na mojej twarzy wywołuje uśmiech to, gdy dzieciaki powołują się na mnie i mówią: jak powiem to babci, to zobaczysz. I co jeszcze? Wieczorem, gdy dzieci, te diabełki małe, zasypiają. One są wtedy takie słodkie!

Czy uważa Pani stwierdzenie, że rodzice są od wychowywania, a dziadkowie od rozpieszczania za prawdziwe?

O nie, stanowczo nie! To jest utrudnianie rodzicom wychowania tych dzieci, bo takie dzieciaki wracając od dziadków wymagają dwutygodniowego uspokojenia się. Ja wiem, że babcie i dziadkowie rozpieszczają, ale to musi być takie rozpieszczanie w sposób wychowawczy.

To ogromna przyjemność

Rozmawiamy z Grzegorzem Ziętkiem, dziadkiem Igi oraz Ignasia

Co jest najważniejsze w roli dziadka?

W roli dziadka trzeba być poważnym. Pokazywać młodzieży jak postępować, a jak nie postępować. Ale wnuki, to jak wnuki, posłuchają, i robią dalej swoje.

Co według Pana jest najpiękniejsze i najlepsze w byciu dziadkiem?

Przyjemne to jest - bycie samym dziadkiem. Chociaż gdzieś słyszałem, że wiąże się już to z tym, że człowiek się starzeje. Ale ja mówię, że zostałem dziadkiem w młodym wieku. Samo to, że te maluszki lgną do dziadków jest piękne.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Czy pojawienie się na świecie wnuków zmieniło coś w Pana życiu?

Zmieniło to, że człowiek na nowo nauczył się cierpliwości, i trochę spowolnił, ten swój bieg. Wiadomo, wnuki to pomału, pomału, no i dziadkowie hamują też, żeby pomału wszystko robić, nie śpiesząc się. Tego wnuki nas uczą.

Co najchętniej robi Pan wspólnie z wnukami?

Ignaś jeszcze jest za mały, ale z wnuczką, to już jakieś puzzle, kolorowanki, czy zabawa na podwórku. No i bajeczki też chętnie człowiek z nimi ogląda.

Czy rozpieszcza Pan swoje wnuki?

A po co są dziadkowie? Żeby rozpieszczać wnuki. Oczywiście z dozą umiaru. Co można, to można, a czego nie można, to nie można.

Staję się bogatsza

Rozmawiamy z Danutą Zielińską, której w głowie zawrócili dwaj wnukowie - Gabryś i Ernest.

Co według Pani jest najpiękniejsze w byciu babcią?

Wielką przyjemnością jest to, że ich w ogóle mam. To jest najważniejsze, i naprawdę jestem za to wdzięczna Bogu. A co jest najpiękniejsze? Chyba to, że staję się bogatsza i szczęśliwsza. Bogatsza nie pod względem pieniędzy, tylko uczucia miłości, tych spotkań, przytulań. Po prostu jest to bardzo fajne moim zdaniem. Dzieci też wielu rzeczy nas uczą, i powiem szczerze, że we wcześniejszych latach nawet nie myślałam, żeby malować, rzeźbić, czy coś robić.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

A przy dzieciach człowiek znajduje swoje małe talenty i stara się dorównać dziecku, żeby coś pokazać, że tak jest poprawnie, że jestem tą babcią, która wszystko umie, choć przecież tak naprawdę nie we wszystkim jesteśmy uzdolnieni...

Pamięta Pani moment, kiedy na świecie pojawił się pierwszy wnuczek? Jakie to uczucie?

To była radość wielka, bo bardzo chcieliśmy. Dzieci mają też swoje lata, więc czekaliśmy, żeby jeszcze póki mamy siłę, żebyśmy mogli zająć się tymi wnukami. Pierwsze uczucie było piękne, bo mogliśmy przytulić, choć musieliśmy uważać, żeby za dużo na rączki nie brać, żeby dziecka nie przyzwyczaić.

Jestem bardzo zadowolony

Rozmawiamy z Janem Sokołowskim, dziadkiem Ksawerego i Nikodema.

Pamięta Pan narodziny wnuka? Jakie emocje temu towarzyszyły?

Nie mam synów, dlatego cieszę się, że mam aż dwóch wnuków. Podczas ich narodzin czułem szczęście, które mogłem dzielić wspólnie z córką.

Jak najchętniej spędza Pan czas w wnukami?

Wnuki widuję głównie w weekendy. Zabieram je na spacery, lody, na podwórko, gdzie grają razem w piłkę. Nieraz byliśmy także w wesołym miasteczku. Dużym ułatwieniem jest to, że mieszkamy w jednym mieście.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Jakie wspomnienia wiąże Pan z wnukami?

Miłym wspomnieniem jest wspólny wyjazd w góry. Masa śniegu i dobrej zabawy. Szalałem z wnukami na sankach. Była to nie lada rozrywka dla dzieci, które rzadko mają okazję zobaczyć śnieg.

Co jest najpiękniejsze w byciu dziadkiem?

Niestety nigdy nie poznałem mojego dziadka, dlatego sam fakt, że udało mi się doświadczyć tej roli jest czymś pięknym. Samo patrzenie na to, jak wnuki rosną jest wspaniałe.

Czego życzy Pan wnukom?

Wnukom życzę zdrowia i spełnienia ich dziecięcych marzeń. Także tego, by pandemia się skończyła, żeby mogły swobodnie korzystać z życia i wrócić do normalności.

eprasa.pl e3c6b43654

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Ida Nowakowska dziękuje swoim fanom

Prezenterka telewizyjna podzieliła się swoimi przemyśleniami na Instagramie: „Chciałabym Wam wszystkim podziękować za to, że jesteście. Byłam w kościółku i tak sobie myślałam, jak tam jest dużo osób po tej drugiej stronie. Dla mnie to jest niesamowite i każdego z Was widzę oddzielnie. (...) Każdy z nas ma momenty smutku, radości i musimy się w tym wszystkim wspierać. Dziękuję, że jesteście i wspieracie mnie" – zwróciła się do fanów.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

CELEBRYCI

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Piaseczny o patriotyzmie w „The Voice Senior"

Andrzej Piaseczny pochwalił występ 60-letniej Ukrainki mieszkającej w Polsce, robiąc jednocześnie aluzję do siedzącego przy tym samym stole Jacka Kurskiego.
– Twój mąż mówił, że bałaś się śpiewać po polsku. Nie bój się. Kiedy ty, Ukrainka, śpiewasz to po polsku, to jest prawdziwy znak czasów. To jest prawdziwy patriotyzm.Patriotyzm dzisiaj to miłość do różnorodności – mówił „Piasek" na wizji.

Maja Ostaszewska zmieniła fryzurę

Aktorka opublikowała w mediach społecznościowych zdjęcie, na którym pozuje w nowej fryzurze – podciętych do szyi włosów i grzywce. „Czas na zmianę. (...) Uświadomiłam sobie, że od bardzo dawna, może nawet od kilku lat, nie zmieniałam fryzury dla siebie samej. Że ciągle to były zmiany do ról, a potem cierpliwe utrzymywanie głowy w tej samej formie dla kontynuacji" – napisała.

CELEBRYCI

FOT. KONRAD KOZŁOWSKI

Jacek Kurski zdradził imię dla swojej córki

Jacek Kurski i jego żona Joanna spodziewają się córki. Prezes TVP zdradził „Super Expressowi" jej imię i uzasadnił wybór. „Gdy moja mama trafiła do szpitala, Joanna była przy mnie. Miałem poczucie, że Bóg jedną ukochaną kobietę mi zabiera, a drugą daje. Tak zresztą widziała to moja mama w naszej ostatniej rozmowie. Dlatego jestem szczęśliwy, że sama Joanna zaproponowała, by nasza córka miała na imię Anna, po mamie" – powiedział. Jej drugim imieniem będzie Klara.

Krzyżówka nr 22

Poziomo:
3) energetyczny lub … soli,
6) metalowy wyrób hutniczy o znacznej długości,
11) sklepowa zniżka,
12) Pablo Picasso lub Jacek Malczewski,
13) elegancka narzuta futrzana,
14) bożek miłości, Kupidyn,
15) jedno z sześciu w milionie,
16) legendarny … Kołodziej, mąż Rzepichy,
17) syn Ferdynanda Kiepskiego,
18) człowiek niecywilizowany,
19) jadalny skorupiak morski,
21) model Poloneza,
23) niewielkie mieszkanie przeznaczone dla jednej osoby,
26) tworzą rybi szkielet,
27) broń artyleryjska,
30) Wielka Krokiew w Zakopanem,
31) blask lakierowanych mebli,
34) pieniężna zaliczka,
38) w szermierce obok szabli i floretu,
39) jasnobrązowa maść konia,
40) bazie na wierzbie,
41) dowód na niewinność oskarżonego,
42) likier sporządzony ze spirytusu, żółtek, cukru i wanilii.

Pionowo:
1) główna część okrętu, samolotu,
2) japońska firma motoryzacyjna,
3) wpływają do portu,
4) o dzieło lub o pracę,
5) krzywa matematyczna,
6) półpłynna masa uzyskana z przetartych warzyw,
7) z dopływami tworzy deltę,
8) Krzysztof … Toeplitz,
9) ssak górski o brunatnej sierści i pionowych rogach,
10) giełdowy popłoch,
20) zajmuje się uprawą gleby, roślin,
22) bałkańska wódka,
24) miasto igrzysk letnich w 2021 r.
25) liczne straszą w starym zamczysku,
28) … Polo, włoski podróżnik,
29) słowa piosenki,
31) blaszany, hermetycznie zamykany pojemnik,
32) narzędzie ogrodnicze, rydel,
33) główny lub liniowy na boisku piłkarskim,
35) trunek z gwiazdkami,
36) serial z Franią Maj,
37) ogłada towarzyska.

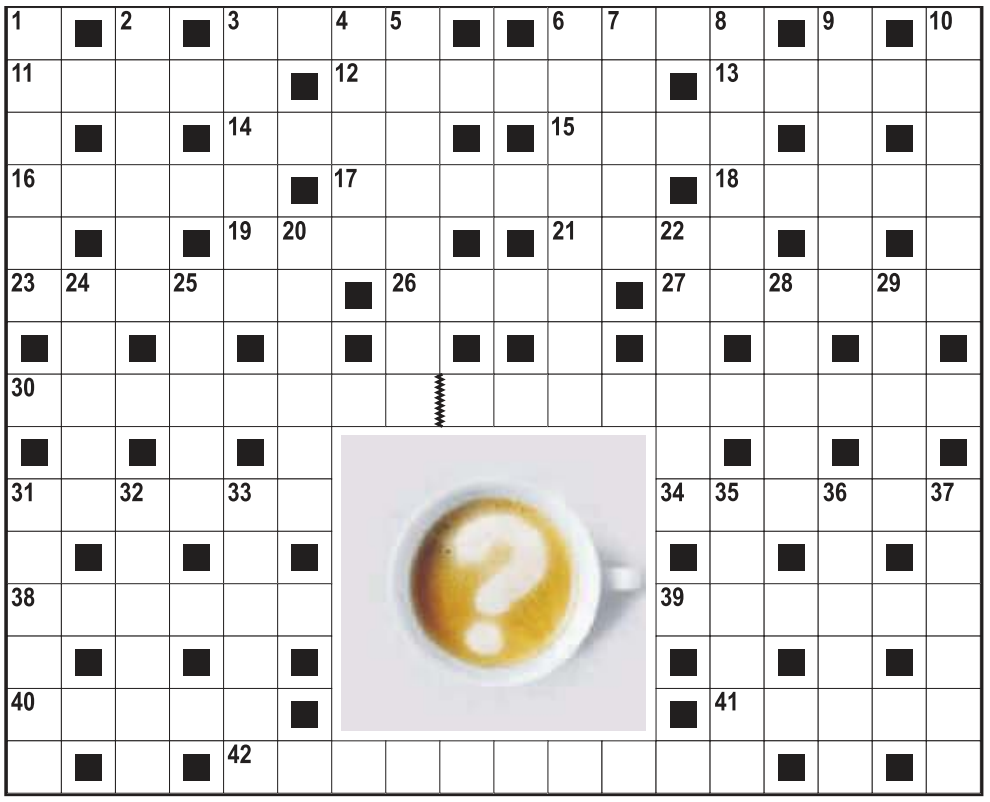

Rozwiązanie nr 21

P	R	Z	E	P	I	S	■	K	■	Z	A	N	A	D	R	Z	E
E	■	E	■	O	■	Z	J	A	W	A	■	A	■	E	■	W	■
R	O	G	A	T	K	A	■	D	■	S	U	P	E	R	M	A	N
Ł	■	A	■	O	■	M	A	M	U	T	■	A	■	M	■	D	■
A	E	R	O	P	L	A	N	■	R	A	J	D	I	D	A	K	A	R
■	L	■	D	■	■	N	A	M	O	W	A	■	I	■	U	■	E
G	E	R	M	A	N	■	W	■	D	■	Z	N	A	C	Z	E	K
■	K	■	Ę	■	O	P	A	L	A	C	Z	■	N	■	Y	■	L
S	T	A	T	U	T								Ł	A	Ź	N	I	A
T	■	R	■	■	R								O	■	R	■	■	M
O	S	O	C	Z	E								W	I	E	D	Z	A
I	■	G	■	■	D								I	■	N	■	A	■
S	Z	A	B	L	A								S	F	I	N	K	S
K	■	N	■	■	M								K	■	C	■	U	■
O	T	T	O	■	E	L	D	O	R	A	D	O	■	A	L	P	Y

TV HIT

SERIAL

Górscy ratownicy

TVP 2 15:10
Uprawiający wspinaczkę ekstremalną Andreas ma ambitne plany. Razem ze swoją dziewczyną chce otworzyć szkołę wspinaczki przy Wielkim Kanionie. Dochodzi jednak do wypadku.

FILM

Sieranevada

TVP KULTURA 20:00
W Bukareszcie spotykają się krewni zmarłego czterdzieści dni wcześniej mężczyzny. Podczas rodzinnego spotkania na jaw wychodzą dawne urazy i skrywane tajemnice.

FILM

Miłość na walentynki

TVP 2 23:35
Zbliżają się walentynki. Właścicielka kwiaciarni, Helen (Danica McKellar), przyjmuje zaproszenie od przyjaciele na bal maskowy. Nawet nie podejrzewa, że dzięki tej decyzji spotka wielką miłość.

DOKUMENT

Moje pokolenie

TVP KULTURA 23:05
Historia narodzin brytyjskiej popkultury w latach 60. XX w., opowiedziana z perspektywy laureata Oscara Michaela Caine'a. Z jego relacji wyłania się świat, w którym wszystko zdawało się możliwe.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Nie podejmuj dzisiaj żadnych ostatecznych decyzji i nie pal za sobą mostów. Horoskop dzienny wyraźnie ostrzega, że takie postępowanie może pozbawić Cię drogi odwrotu.

Ryby (19.02 - 20.03)
Czeka Cię zmiana planów na najbliższe dni. Dzisiaj dowiesz się, czy konieczny będzie krótki wyjazd. Horoskop na dziś radzi przygotować się na wszystkie możliwe warianty.

Baran (21.03 - 19.04)
Ktoś będzie dzisiaj krytycznie odnosił się do zgłaszanych przez Ciebie pomysłów. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by nie przejmować się tym i dalej robić swoje.

Byk (20.04 - 20.05)
W Twoje uporządkowane życie zakradnie się dzisiaj odrobina chaosu. Horoskop dzienny mówi, że będzie w tym też trochę Twojej winy.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Upominaj się dzisiaj o swoje i egzekwuj składane przez innych obietnice. Horoskop na dziś mówi, że stanowczość Ci się opłaci.

Rak (22.06 - 22.07)
Nie podnoś dzisiaj głosu w sytuacjach, które tego nie wymagają. Horoskop dzienny zapowiada, że łagodną perswazją zyskasz więcej...

Lew (23.07 - 22.08)
Nie przejmuj się dzisiaj drobnymi problemami, jakie napotkasz na drodze do obranego celu. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, ze jutro nie będzie po nich nawet śladu.

Panna (23.08 - 22.09)
Nie wszystkie „dobre rady", jakie dzisiaj usłyszysz, będą szczere. Horoskop na dziś radzi w związku z tym kierować się przede wszystkim własnym doświadczeniem oraz wiedzą.

Waga (23.09 - 22.10)
Nie będzie dzisiaj dla Ciebie rzeczy niemożliwych do wykonania. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że ludzie bardzo szybko to zauważą i zaczną prosić Cię o wsparcie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nie odkładaj dzisiaj niczego na później. Horoskop dzienny ostrzega, że w następnych dniach jeszcze trudniej będzie Ci się z tym uporać.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Poświęć dzisiaj więcej niż zazwyczaj czasu swoim bliskim. Horoskop na dziś mówi, że wspólne godziny dadzą Wam wiele satysfakcji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Ludzie będą dzisiaj uważnie słuchali tego, co masz do powiedzenia. Horoskop dzienny na środę radzi forsować swoje pomysły.

Gazeta Wrocławska
www.gazetawroclawska.pl

REDAKCJA ul. św. Antoniego 2/4 (wejście C, I p.), 50-073 Wrocław, tel. 71 37 48 151, faks 71 37 48 175, redakcja@gazeta.wroc.pl

Redaktor naczelny Arkadiusz Franas, tel. 71 37 48 151, arkadiusz.franas@gazeta.wroc.pl

Zespół redagujący Grzegorz Chmielowski, tel. 502 499 317, grzegorz.chmielowski@gazeta.wroc.pl, Cyprian Dmowski, tel. 502 499 832, cyprian.dmowski@gazeta.wroc.pl, Janusz Michalczyk, tel. 71 37 48 170, janusz.michalczyk@gazeta.wroc.pl, Robert Migdał, tel. 502 499 812, robert.migdal@gazeta.wroc.pl

Wrocław Jerzy Wójcik, tel. 514 800 846, jerzy.wojcik@gazeta.wroc.pl
Redakcja online tel. 797 607 885, 514 800 845, 500 324 146, internet@gazeta.wroc.pl

Sport Jakub Guder, tel. 502 499 795, jakub.guder@gazeta.wroc.pl, Piotr Janas, tel. 502 499 829, piotr.janas@gazeta.wroc.pl

Poradniki i dodatki Bożena Kończal, tel. 502 499 811, bozena.konczal@gazeta.wroc.pl,

REDAKCJE LOKALNE:
Głogów ul. Słodowa 8, Grażyna Szyszka, tel. 502 499 804, grazyna.szyszka@gazeta.wroc.pl;
Kłodzko Damian Bednarz, tel. 502 499 821, damian.bednarz@gazeta.wroc.pl;
Legnica Rynek 5/6, I piętro, Mateusz Różański, tel. 514 800 962, mateusz.rozanski@gazeta.wroc.pl;
Wałbrzych Rynek 13, Adrianna Szurman, tel. 502 499 309, adrianna.szurman@gazeta.wroc.pl;
Oleśnica ul. Mickiewicza 4b, Karolina Jurek-Burgła, tel. 502 499 837, karolina.jurek@gazeta.wroc.pl;
Syców ul. Mickiewicza 6, Beata Samulska, tel. 797 607 881, beata.samulska@gazeta.wroc.pl
Świdnica Małgorzata Popek-Moczulska, tel. 502 499 826, malgorzata.moczulska@gazeta.wroc.pl;
Zgorzelec Karolina Niemczyk, tel. 502 499 807, wojewodzka@gazeta.wroc.pl

Polska Press Sp. z o.o. Oddział we Wrocławiu, ul. św. Antoniego 2/4, 50-073 Wrocław, tel. 71 37 48 100, faks 71 37 48 101

Prezes oddziału Grzegorz Widenka

Reklama i ogłoszenia Dyrektor Biura Reklamy Karolina Michalak, tel. 502 499 323, karolina.michalak@polskapress.pl

Promocja Anna Bijak-Bednarska, tel. 502 499 313, anna.bijak@gazeta.wroc.pl

Prenumerata 71 72 76 237
Ogłoszenia, nekrologi: tel. 505 280 626, 505 280 625, 698 635 638 Adresy i telefony biur ogłoszeń na stronach ogłoszeniowych.

Kolportaż tel. 713748217
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl e3c6b43654

REKLAMA 0010044088

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Wałbrzychu informuje o prowadzeniu prac na sieci energetycznej spółki. Dla poprawy pewności zasilania Klientów oraz przeciwdziałania awariom infrastruktury energetycznej TAURON Dystrybucja prowadzi prace, które wiążą się z koniecznością czasowego wyłączenia energii elektrycznej dla Klientów.

TAURON DYSTRYBUCJA

Prace zostaną przeprowadzone na obszarze:

REGION WAŁBRZYCH
10.02.2021
Godz. 8:00 – 14:00
Miejsce: Pszenno - ulice: Daleka, Akacjowa 2–8, Zacisze 12, Szkolna 1–5, Słoneczna dz. 380; 64/4.
Godz. 8:00 – 16:00
Miejsce: Lutomia G. 2G, 1T, 1S, 1K, dz. 587/10, 16, 17, 1291/2, 5 - 16, 24 - 26,29, 1294/2, 619/3, 583/3, 491/1, 580/6, 579, 441/5 440/5, 438/4, 436/17, 435/12, 27, 10. Lutomia G. od 1A - 1I, 1N, dz.561/3 - 8, dz.535, dz.536/2, 500, 1297/1, 549, 547. Lutomia D. 122, 123, 93A, 94A, 96, dz.525/3, 533/1 - 3, od 66 do 85, od 14 do 37, od 102 do 106, Stachowiczki - całe, Stachowice całe.
Godz. 11:00 – 13:00
Miejsce: Kątki, Zakład rolny, Zebrzydów nr: 61, 61E, 1 –4, 21, 57 – 62, dz. 174/3; 210; 237/1; 346/2.
16.02.2021
Godz. 8:00 – 14:00
Miejsce: Marcinowice - ulice: Staffa, Asnyka, Tuwima 8, Wrocławska 3 – 7, 2 – 14, Piekarska 1 - 3B, dz. 36/4; Parkowa 1.

REGION DZIERŻONIÓW
10.02.2021
Godz. 8:00 - 16:00
Miejsce: Przeworno - ul. Parkowa 1A, 1B, 2 oraz działka 443/20.
16.02.2021
Godz. 08:00 - 12:00
Miejsce: Bielawa ul.: W. Grabskiego nr 3A, 3B; Willowa nr 1, 2, 3, Garaże przy ul. Willowej; Lotnicza 9, dz. nr 56/32, dz. nr 56/42, dz. nr 56/43; dz. nr 56/74, dz. nr 56/75, dz. nr 56/97; dz. nr 56/98; dz. nr 56/25; dz. nr 56/48; dz. nr 56/49; dz. nr 49/1 (stacja bazowa telefonii komórkowej); dz. Nr: 53/34; 53/35; 53/36; 53/39; Boczna nr 40 i 44; dz. nr 54/2; 163/23;163/22.
Godz. 08:00 - 14:00
Miejsce: Bardo, ul. Kolejowa 11, 13, 15, 10, 12, 14, 16, 18, 20 , Plac Kasztelański 2, 4, 6.

REGION KŁODZKO
10.02.2021
Brak planowych wyłączeń.
16.02.2021
Godz. 9:00 – 14:00
Miejsce: Wilcza-Leśniczówka

Konieczne wyłączenie zasilania i przeprowadzanie niezbędnych prac poprawi stan sieci i urządzeń energetycznych. Każdego dnia TAURON Dystrybucja zapewnia komfort życia i bezpieczeństwo energetyczne swoich Klientów. Bez dbania o stan sieci i bez realizacji prac planowych nie byłoby to możliwe.

REKLAMA 0010044035

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Gądów"

ul. Na Ostatnim Groszu 24, 54-207 Wrocław,

ogłasza

przetarg nieograniczony ofert pisemnych na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych:

Remont dachu w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Gądów" we Wrocławiu.

Zadanie 1 – remont pokrycia dachowego - Bystrzycka 57-63;
Zadanie 2 - remont pokrycia dachowego - Kwiska 15-21;

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można uzyskać w pokoju nr 11 w godzinach pracy Spółdzielni lub z naszej strony internetowej www.smgadow.pl

Wysokość wadium wynosi:
Zadanie 1 - 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy);
Zadanie 2 - 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy).

Oferty przygotowane zgodnie z wymogami określonymi w SIWZ należy składać w Sekretariacie Spółdzielni pokój nr 2, w terminie do dnia 25.02.2021 r. do godziny 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25 lutego 2021 r.** w sali konferencyjnej Spółdzielni o godz. **10.30**.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn na każdym etapie postępowania przetargowego.

REKLAMA 0010044475

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie

Os. Jasne 20 58-200 Dzierżoniów, tel. 74 831 4474

ogłasza przetarg nieograniczony dwustopniowy

na wykonanie zabudów po robotach hydraulicznych w budynkach mieszkalnych znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie.

Wadium w wysokości 15 000,00 zł należy wpłacić do dnia 23 lutego 2021 r. na konto w Banku Spółdzielczym w Dzierżoniowie nr 81 9527 0007 0041 4979 2000 0001.
Warunki wykonania robót oraz warunki uczestnictwa w przetargu określa Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ). Specyfikację można pobierać od dnia 18.02.2021 r. w siedzibie Spółdzielni pokój nr 8.
Oferty należy składać w jednej zaklejonej kopercie z napisem „Zabudowy" w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej, pokój nr 11 do dnia 25.02.2021 r. do godz. 10^{00}.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.02.2021 r. o godz. 10^{30} w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej, os. Jasne 20 w Dzierżoniowie – sala klubu spółdzielczego.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni

REKLAMA 0010044053

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Gądów"

ul. Na Ostatnim Groszu 24, 54-207 Wrocław,

ogłasza:

przetarg nieograniczony ofert pisemnych na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych:

Wymiana uszkodzonych i nieczynnych zasuw i przyłączy wodnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Gądów" we Wrocławiu.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można uzyskać w pokoju nr 11 w godzinach pracy Spółdzielni lub z naszej strony internetowej www.smgadow.pl
Wysokość wadium wynosi: **3 000 zł** (słownie: trzy tysiące złotych 00/100).

Oferty przygotowane zgodnie z wymogami określonymi w SIWZ należy składać w Sekretariacie Spółdzielni, pokój nr 2, w terminie do dnia 25 lutego 2021 r. do godziny 9.30.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25 lutego 2021 r.** w sali konferencyjnej Spółdzielni o **godz. 10.00.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn na każdym etapie postępowania przetargowego.

REKLAMA 0010041434

Syndyk masy upadłości SMB „GAJA" Sp. z o.o.
w upadłości likwidacyjnej z siedzibą we Wrocławiu

ogłasza przetarg na sprzedaż z wolnej ręki:

I. nieruchomości gruntowej w Lubaniu przy ul. Przemysłowej, działka nr 9/59, o pow. 0,3346 ha, zabudowanej zabytkowym budynkiem przemysłowym o pow. użyt. 2 270,70 m2, KW nr JG1L/00027059/3 – **cena wywoławcza (netto) 655 000,00 zł.**
II. 2 000 udziałów w Centrum Budownictwa „Gaja" sp. z o.o. w Mysłowicach (KRS: 0000169004) – **cena wywoławcza 250 zł netto.**
III. 2 100 udziałów w Centrum Budownictwa „Gaja – Chemia" sp. z o.o. w Płocku (KRS: 0000105900) – **cena wywoławcza 1 720 000,00 zł netto.**
IV. znak towarowy „Gaja" – **cena wywoławcza 2 300,00 zł netto.**

1. Warunki uczestnictwa w przetargu określa Regulamin Sprzedaży, Oferent jest zobowiązany m.in.:
   – do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej sprzedaży,
   – złożenia pisemnej oferty w języku polskim w terminie **do dnia 26.02.2021 r.** na adres Biura Syndyka 59-220 Legnica, ul. Wł. Reymonta 18/2,
   – złożenia wymaganych regulaminem oświadczeń.
2. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu **01.03.2021 r. o godz. 11:00.**
3. Oferta nie może być złożona pod warunkiem, ani z zastrzeżeniem terminu. Przedmiot sprzedaży nie jest objęty gwarancją. Rękojmia za wady prawne i fizyczne jest wyłączona.
4. Nieruchomości można oglądać po uprzednim umówieniu się telefonicznie z Syndykiem.
5. Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.
6. Informacje na temat przetargu można uzyskać w biurze Syndyka, pon. - czw. – 10:00-16:00, pt. 10:00-14:00, tel. **(76) 852 58 05.**

www.dawro.pl

REKLAMA 0010044030

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Gądów"

ul. Na Ostatnim Groszu 24, 54-207 Wrocław

ogłasza:

przetarg nieograniczony ofert pisemnych na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych:

Remont klatek schodowych oraz remont klatek schodowych i remont dachu w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Gądów" we Wrocławiu.

Zadanie 1 – remont klatki schodowej *Kłodnicka 45*
Zadanie 2 – remont klatek schodowych *Kwiska 2-8*
Zadanie 3 – remont klatek schodowych oraz remont dachu *Kwiska 2a-8a*
Zadanie 4 – remont klatek schodowych *Kwiska 10-16*
Zadanie 5 – remont klatek schodowych *Kwiska 10a-16a*

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można uzyskać w pokoju nr 11 w godzinach pracy Spółdzielni lub z naszej strony internetowej www.smgadow.pl

Wysokość wadium wynosi:
Zadanie 1 – 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy)
Zadanie 2 – 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy)
Zadanie 3 – 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy)
Zadanie 4 – 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy)
Zadanie 5 – 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy)

Oferty przygotowane zgodnie z wymogami określonymi w SIWZ należy składać w Sekretariacie Spółdzielni, pokój nr 2, w terminie do dnia 25.02.2021 r. do godziny 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25 lutego 2021 r.** w sali konferencyjnej Spółdzielni o godz. **9.30.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn na każdym etapie postępowania przetargowego.

REKLAMA 0010042573

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu informuje o prowadzeniu prac na sieci energetycznej spółki. Dla poprawy pewności zasilania Klientów oraz przeciwdziałania awariom infrastruktury energetycznej, TAURON Dystrybucja prowadzi prace, które wiążą się z koniecznością czasowego wyłączenia energii elektrycznej dla Klientów.

TAURON DYSTRYBUCJA

Prace zostaną przeprowadzone w dniu 16.02.2021 r. na obszarze:

REGION WROCŁAW
16.02.2021 r.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Wrocław Fabryczna: Bukowskiego 21-33 nieparzyste, Nałkowskiej 1-11 i 2-12.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Wrocław Krzyki: Terenowa 62 i 70-82 parzyste.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Wrocław Psie Pole: Kiełczowska 64-66 parzyste.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Wrocław Śródmieście: Wyspa Słodowa 8-12 i 17, Wyszyńskiego 144-150 parzyste, Jedności Narodowej 205-215 nieparzyste.

REGION OBORNIKI ŚLĄSKIE
16.02.2021 r.
Godz. 8.00 - 10.00 i 13.00 - 14.00
Miejsce: Piekary.
Godz. 8.00 - 15.00
Miejsce: Brzeg Dolny ul. Kolejowa 4, 6, 19, 21.
Godz. 10.00 - 13.00
Miejsce: Przecławice.

REGION OLEŚNICA
16.02.2021 r.
Godz. 8.00 - 11.00
Miejsce: Chwałowice ul. Sokola 2-22, Skowronkowa i działki przyległe. Gm. Jelcz-Laskowice.
Godz. 8.30 - 14.00
Miejsce: Pierstnica 2i, 2h, działka 589/6, budynki byłego PGR. Gm. Krośnice.
Godz. 9.00 - 14.00
Miejsce: Kiełczów ul. Wiosenna 37-39E i działki przyległe. Gm. Długołęka.
Godz. 10.00 - 12.00
Miejsce: Dobrzeń dz. 274, dz. 266/1, dz. 263 i działki przyległe. Gm. Oleśnica.
Godz. 11.30 - 15.00
Miejsce: Miłoszyce ul. Wrocławska 41-45, dz. 61/1 i działki przyległe. Gm. Jelcz-Laskowice.

REGION STRZELIN
16.02.2021 r.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Oława ul. Ametystowa 3.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Janówek.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Oława ul. Chopina 32, 33.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Wierzbno Osiedle numery 1, 2, 3, 4, 5 oraz były sklep.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Nowojowice od numeru 1 do 14 wraz z działkami budowlanymi.

REGION ŚRODA ŚLĄSKA
16.02.2021 r.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Smolec ul. Laurowa.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Mrozów: ul. Akacjowa, Cmentarna, Kościuszki, Lawendowa.
Godz. 7.00 - 16.00
Miejsce: Środa Śląska: ul. Kolejowa 30, 28, 28A, ul. Na Polance.

Konieczne wyłączenie zasilania i przeprowadzanie niezbędnych prac poprawi stan sieci i urządzeń energetycznych. Każdego dnia TAURON Dystrybucja zapewnia komfort życia i bezpieczeństwo energetyczne swoich Klientów. Bez dbania o stan sieci i bez realizacji prac planowych nie byłoby to możliwe.

REKLAMA 0010044054

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cichy Kącik" Osiedle Staromiejskie

z siedzibą we Wrocławiu przy ul .Wysokiej 8/10, tel. 71/342-58-50

w dniu 26.02.2021 r.

ogłasza:

PRZETARG USTNY OTWARTY O WYSOKOŚĆ CZYNSZU ZA NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO:

	Adres lokalu	Powierzchnia całkowita	Godzina przetargu	w a d i u m
		m^2		zł
1	ul. Wita Stwosza 12a	53,00	10^{00}	3 500,00
2	Ul. Kościuszki 25	77,00	10^{20}	2 500,00
3	Ul. Grabiszyńska 9	70,34	10^{40}	3 500,00
4	Ul. Kotlarska 8	4,50	11^{00}	500,00
5	Pl. Legionów 14	15,00 (lokal od podwórza)	11^{20}	400,00

W w/w lokalach użytkowych możliwa jest branża dowolna, z zastrzeżeniem branż: gry hazardowe (z wyłączeniem zakładów bukmacherskich i gier losowych), sex shop, agencja towarzyska, artykuły kolekcjonerskie – dopalacze, hałaśliwa działalność usługowa, zakład pogrzebowy lub produkcyjny.

Przedmiotem przetargu jest wartość netto 1 m² powierzchni użytkowej , która nie obejmuje podatku VAT. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłacenia wadium do dnia przetargu w wysokości j.w. przelewem na konto bankowe Osiedla Staromiejskiego PKO-BP III O/Wrocław Nr 47 1020 5242 0000 2602 0156 5001, złożenia oferty wraz z określeniem branży, propozycją stawki czynszu za 1m² pow. użytkowej, kopią dowodu wpłaty wadium oraz kopią dokumentów założycielskich firmy w zamkniętej kopercie w siedzibie Administracji Osiedla przy ul. Wysokiej 8/10 we Wrocławiu, jak również do zapoznania się z Regulaminem Przetargu i wzorem umowy najmu.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.02.2021r. w w/w godzinach przy ul. Wysokiej 8/10 .

Oferty należy składać do skrzynki podawczej zlokalizowanej przy bramie wejściowej do budynku Administracji przy ul. Wysokiej 8/10 lub drogą mailową na adres: ***staromiejskie@smcichykacik.pl*** do godziny 9.00 w dniu przetargu.

Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Administracji Osiedla Staromiejskiego , tel.71/343-22-25, adres j.w.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

eprasa.pl e3c6b43654

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-292, 71/37-48-132, 71/37-48-293
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

Gazeta Wrocławska

BIURA W REGIONIE:

JELENIA Góra, tel. 797 607 853

Kłodzko, tel. 797 607 884

Legnica, ul. Rynek 5/6, tel. 514 800 870

Syców, ul. Mickiewicza 6, tel. 696 420 332

Lubin, tel. 514 800 870

Wałbrzych, ul. Rynek 13, tel. 502 499 983

Głogów, ul. Słodowa 8a, tel. 798 751 830

Oleśnica, ul. Mickiewicza 4b, tel. 797 607 850

Świdnica, tel. 502 499 983

Zgorzelec, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 771 33 33

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. al. Wiśniowa 55A, tel.71/341-23-53

DAMAK'S ul. Kniaziewicza 23 B, tel. 71/341-07-87

EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03

PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737

SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04

SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486.

KUPIĘ mieszkanie do remontu, 609-499-555.

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ lokal w Śródmieściu, tel. 604-631-321.

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

Kupię grunty pod budownictwo mieszkaniowe we Wrocławiu tel : 696 029 058

GARAŻE

GARAŻE blaszane nowoczesne - drewnopodobne, 798-710-329

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna oraz oprzyrządowanie do maszyn. Tel. 782-592-790

MASZYNY stolarskie, kupno-sprzedaż, 602-459-611.

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY zatrudnimy murarzy, cieśli szalunkowych, brygadzistów, dźwigowych. Tel: 882 064 600

OCHRONA (z orzeczeniem i prawem jazdy) Wałbrzych, tel. 668-085-925

OCHRONA (z orzeczeniem) Wrocław Graniczna, Bielany, Kąty Wrocławskie, tel. 668-085-925

OCHRONA, Krajków-Wrocław, 604-630-556

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 507 061 830

SERWIS sprzątający, Krajków-Wrocław, 784-074-035

ZATRUDNIMY kierownika ds. usług komunalnych. Wymagania: 2 lata dośw. w kierowaniu zespołem ludzi, prawo jazdy kat. B, znajomość topografii miasta Wrocławia, wykszt. wyższe, dyspozycyjność. CV kierować na: kadry@robot1.pl lub wrzucać do skrzynki zamontowanej przy wejściu do biura.

ZATRUDNIMY osoby ze stopniem niepełnosprawności do obsługi szaletów miejskich we Wrocławiu. CV kierować na: kadry@robot1.pl z dopiskiem szalety lub wrzucać do skrzynki zamontowanej przy wejściu do biura ul. Pomorska 42, Wrocław.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

KREDYTY, pożyczki do 25 tys, na oświadczenie, tel. 781-659-331.

Zdrowie

CHIRURGIA

ESPERAL - Lubin tel. 603 123 112

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

GINEKOLOGIA

1/0H 888434888 cały zakres ginekolog

PSYCHIATRIA

Kulaszewski, psychiatra, gabinet, wizyty domowe, 602-503-644.

Psychiatra Przemysław Pacan. Gabinet, wizyty domowe, 604-592-152.

STOMATOLOGIA

PORADENTIC - stomatolog NFZ laboratorium protetyczne, ekspresowa naprawa protez, 506-967-637. Protetyka. Chirurgia -ósemki.

Protezy na NFZ, 507-650-105.

ZABIEGI

MORZE 990 zł turnus rehab. 598109275

REHABILIT. po COVID19, 598149951

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA lodówki, zamrażarki, lady, klimatyzacja, 792-016-323.

PRALKA. Roczna gwarancja, 606-169-583.

10 h Awarie Kuchenek! Gazowych i elektrycznych. Podłączanie. Naprawy. Gwarancja, 888-750-960.

AGD- pralka, lodówka, odkurzacz, mikrofalówki,W-w, 501-210-657.

Domowa naprawa telewizorów plazma LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE-DACHY od A-Z, 795-633-420

CYKLINA bezpył Tanio! 514-330-860.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 606-697-554.

DACHY - papa, solidnie 602-114-080.

DRZWI tel. 71/341-83-03.

El. instalacja. Montaż. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

Elektryczne pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYK, tanio, 731-562-414.

GIPSOGŁADZIE, malowanie, glazura, tapetowanie, panele, 609-735-830.

GLAZURA remonty 662-940-669

GLAZURA, malowanie, płyty g/k, panele, hydraulika, 501-721-054.

MALARSKIE 663-933-639.

MALARZ, 730-325-737

OKNA, rolety, 71/341-83-03.

PODŁOGI + naprawy, 663-933-639.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery. Montaż, produkcja, naprawa, 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

1 h Antena Canal+ Montaż, naprawy NC+ Polsat 601-519-700, 71/351-97-00.

Antena absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

ANTENY, montaż od 69 zł, 603-103-232.

ELEKTRYKA, 513-830-248.

HYDRAULIK junkers piec, 603-925-230

Hydraulik natychmiast 500323373

HYDRAULIK, awarie 24h, 505-982-689

HYDRAULIK, tanio 606-986-618.

PORZĄDKOWE

BEZPIECZNE pranie dywanów i tapicerki, mycie okien 660-785-220.

DYWANY kanapy - pranie 535-679-346

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

MEBLE na wymiar, szafy, 606-393-067.

Tapicer, tel. 601-424-186.

Tapicerstwo tanio 71/302-83-17.

TRANSPORTOWE

KONTENER 1.5; 2; 3; 5; 7 m^3 na gruz, śmieci, tel. 71/316-46-47.

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi izraelskich, Gerda, innych 501-104-158.

ZAMKI awarie montaż 601-774-386

Matrymonialne

BIURO „Elza", 71/784-31-82, 693-698-270, www.elza.wroc.pl

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy 8 dni od 650zł z dofi Unijny Program Spowolnij Starzenie Możliwość dowozu 501 642 492

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

PRODUCENT wołowej karmy dla psów i kotów bez konserwantów. Dowóz okolice Bielan Wrocławskich za zakup powyżej 250zł. 603-890-676, 605-204-669.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Towarzyskie

EXTRA blondi, 690-983-026.

WANDY, 505-353-547.

Usługi kamieniarskie

KAMIENIARSTWO. Pomniki granitowe. Całkowity koszt z montażem 1.500 zł. tel 691-883-105

Co masz zlecić – zleć to nam

Tutaj zlecisz ogłoszenie! Nie tylko dla Wrocławia
ul. św. Antoniego 2/4,
71 374 82 49
reklama.wroclaw@polskapress.pl

REKLAMA 0010041998

BURMISTRZ MIASIA I GMINY TRZEBNICA

GGN P/10/2021

ogłasza II przetarg ustny ograniczony do współwłaścicieli nieruchomości oznaczonej geodezyjnie nr 14 AM – 1 obręb Ujeździec Mały, na zbycie zabudowanych nieruchomości

1. dz. nr 13/1 AM- 1 Ujeździec Mały cena: 20.868,00 zł, data przetargu: 25.02.2021 r. godz. 9.00 wadium 2.086,80 zł,
2. dz. nr 13/2 AM- 1 obręb Ujeździec Mały cena: 1.923,80 zł, data przetargu: 25.02.2021 r. godz. 9.30 wadium 192,38 zł,

Przetargi odbędą się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Trzebnicy p. Piłsudskiego 1 w sali nr 12. Warunkiem koniecznym uczestnictwa w przetargu jest **wpłata wadium** na konto Urzędu Miejskiego w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22 lutego 2021 roku,** oraz złożenie w sekretariacie Urzędu w terminie do 22 lutego 2021 r. do godz. 15:00: kopii wpłaty wadium, zgłoszenie uczestnictwa w przetargu.

Z pełną treścią ogłoszenia o przetargu można zapoznać się na stronie: www.bip.trzebnica.pl lub pod nr tel. 71 312-06-11 wew. 252-254.

REKLAMA 0010044487

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie

os. Jasne 20 58-200 Dzierżoniów, tel. 74 831 4474

ogłasza przetarg nieograniczony dwustopniowy

na montaż pochwytów drewnianych mocowanych na poręcze w klatkach schodowych w budynkach mieszkalnych znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie.

Wadium w wysokości 15 000,00 zł należy wpłacić do dnia 23 lutego 2021 r. na konto w Banku Spółdzielczym w Dzierżoniowie nr 81 9527 0007 0041 4979 2000 0001.
Warunki wykonania robót oraz warunki uczestnictwa w przetargu określa Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ). Specyfikację można pobierać od dnia 18.02.2021 r. w siedzibie Spółdzielni pokój nr 8.
Oferty należy składać w jednej zaklejonej kopercie z napisem „Pochwyty" w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej pokój nr 11 do dnia 25.02.2021 r. do godz. 9^{00}.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.02.2021 r. o godz. 9^{30} w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej os. Jasne 20 w Dzierżoniowie – sala klubu spółdzielczego.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni

eprasa.pl e3c6b43654

Hurkacz przestrzelił setkę i odpadł

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Tenis

Hubert Hurkacz świetnie zaczął, ale fatalnie skończył swój mecz w pierwszej rundzie Australian Open. W przegranym 6:3, 3:6, 6:3, 5:7, 3:6 pojedynku ze Szwedem Mikaelem Ymerem popełnił w sumie aż 100 niewymuszonych błędów!

I to by w zasadzie mogło wystarczyć za komentarz. Po raz kolejny okazało się, że Hubert Hurkacz ma podobny problem, z jakim zmagał się do niedawna Niemiec Alexander Zverev. Wielki talent, zwycięstwa nad zawodnikami ze światowej czołówki i sukcesy w turniejach niższej rangi nie przekładają się u niego na dobre wyniki w turniejach Wielkiego Szlema. To już piąty raz, gdy wrocławianin odpada w nim po porażce z niżej sklasyfikowanym rywalem.

2021 rok nasz najwyżej sklasyfikowany singlista rozpoczął od zwycięstwa w turnieju ATP w Delray Beach na Florydzie. Nieźle spisał się (w singlu i deblu) w poprzedzającym Australian Open ATP Great Ocean Road Open w Melbourne. Swoją przygodę z pierwszym w tym roku Wielkim Szlemem zakończył jednak już na pierwszej rundzie. Tyleż zaskakująco (był faworytem w tej parze), co zasłużenie.

- Dobrze zaczął sezon. W Melbourne, w meczu ze Stefano Travaglią, wróciły jednak jego problemy z ubiegłego roku. Prowadził z przełamaniem w trzecim secie i przy swoim potencjale serwisowym nie udało mu się tego seta zamknąć. Po raz kolejny nie wyserwował sobie meczu – u tenisisty o parametrach Huberta to się nie powinno tak często zdarzać - ostrzegał przed Australian Open wieloletni trener Agnieszki Radwańskiej Tomasz Wiktorowski i jego słowa niestety się sprawdziły.

- To dla polskich kibiców bardzo przykra niespodzianka. Po losowaniu byłem o pierwszą rundę spokojny. Myślałem, że może Hubert straci seta, ale nie mieściło mi się w głowie, że tak to się skończy - skomentował porażkę młodszego kolegi po fachu Wojciech Fibak. - Dlaczego przegrał? Rozmawiałem o tym meczu z wieloma osobami, które znają i czują tenis. I wszyscy mówią to samo: Brakuje mu ognia. W ważnych momentach zbyt często bywa bierny, apatyczny i dlatego te mecze mu uciekają - dodał singlowy ćwierćfinalista i deblowy mistrz Australian Open.

FOT. WILLIAM WEST/AFP/EAST NEWS

Hurkacz popełnił w całym meczu aż 100 niewymuszonych błędów

Pochwalił również Ymera. - Zaimponował mi walecznością, wytrzymałością i szybkością poruszania się po korcie. Znakomicie operował bekhendem i to sprawiało, że wytrzymywał wymiany - podkreślał.

- No szkoda tego spotkania. Myślałem, że będę grał lepiej. Szkoda tych break-pointów, które miałem. (...) Dzisiaj zabrakło mi trochę precyzji. Zrobiłem za dużo błędów z takich piłek, z których zazwyczaj normalnie zagrywam w kort. - To nie był mój dzień, jeżeli chodzi o egzekwowanie akcji - podsumował swój występ Hurkacz, w rozmowie z obecnym w Melbourne wysłannikiem Polskiego Radia.

Wrocławianin pozostaje jednak na kolejne dni w Melbourne, ponieważ zgłosił się do gry podwójnej. Jego partnerem będzie Kanadyjczyk Felix Auger-Aliassime (w pierwszej rundzie trafili na występujących z „16" brytyjskich braci Kena i Neala Skupskich). Hurkacz i jego trener Craig Boynton muszą się jednak poważnie zastanowić nad tym, co zrobić, by podobne wpadki nie zdarzały się w przyszłości. Zverev w końcu się odblokował - to przynajmniej sugeruje jego ubiegłoroczny finał US Open i półfinał Australian Open. Może kiedyś uda się to również naszemu tenisiście...

Z polskich singlistów w Melbourne została nam jeszcze tylko Iga Świątek. Taką przynajmniej mamy nadzieję, bo pisząc to nie znamy wyniku jej meczu w drugiej rundzie (miał rozpocząć się w środę rano czasu polskiego). Rywalką ubiegłorocznej mistrzyni Roland Garros była Camila Giorgi, a mecz zapowiadano jako rewanż za porażkę sprzed dwóch lat (również w drugiej rundzie). Włoszka nie miała wówczas litości dla debiutującej w głównej drabince Australian Open młodej Polce. Wygrała w niespełna godzinę, oddając jej tylko dwa gemy.

Tym razem zapowiadał się jednak zupełnie inny pojedynek. Świątek zrobiła przez ostatnie dwa lata ogromne postępy (po tym, co stało się w Paryżu nikt nie ma chyba wątpliwości) i to ona uchodziła za faworytkę. O tym, jak wygrywać z Giorgi mogłaby zresztą powiedzieć Idze Magda Linette. Nieobecna w tym roku w Melbourne z powodu kontuzji poznanianka zrobiła to w 2019 roku, w finale nowojorskiego turnieju (WTA International Series) Bronx Open.

- Pamiętam, że to było bardzo ciężkie dla mnie spotkanie, bo po raz pierwszy zmierzyłam się z kimś, kto gra tak szybko. Uważam, że zrobiłam postęp od tamtego meczu. Będę gotowa na wszystko - zapewniała Świątek na konferencji prasowej po zwycięskim meczu pierwszej rundy z Arantxą Rus. - Tutejsza nawierzchnia będzie jej sprzyjać. Zobaczymy, co się wydarzy. Będę przygotowana taktycznie, mój trener o to zadba - dodała.

TRANSMISJE Z AUSTRALIAN OPEN W EUROSPORCIE 1, EUROSPORCIE 2 I EUROSPORT PLAYERZE

Historia polskiego tenisa pisze się na naszych oczach. Tym razem w Australii

Nasz patronat

Jakub Niechciał
redakcja@polskapress.pl

W ubiegłym roku Iga Świątek, jako pierwsza Polka w historii, wygrała turniej wielkoszlemowy w grze pojedynczej. W przeszłości do finału tych rozgrywek dotarły Jadwiga Jędrzejowska i Agnieszka Radwańska. W deblu wygrywali Wojciech Fibak i Łukasz Kubot.

Pośród pozytywnej energii płynącej z „Igomanii" po Roland Garros 2020 i zwycięstwa Igi Świątek w pierwszej rundzie rozpoczętego w poniedziałek Australian Open 2021, trudno krótką opowieść o historii polskiego tenisa rozpocząć inaczej niż od największych sukcesów polskich sportowców w tej dyscyplinie.

Jako pierwsza wśród kobiet, najbliżej historycznego wyczynu Świątek, była Jadwiga Jędrzejowska, dla której rok 1937 upłynął pod znakiem zmarnowanych szans. Zaczęło się od Wimbledonu, w którym polska tenisistka dotarła do finału, przegrała w nim jednak z Brytyjką Dorothy Round. Nadzieje na zwycięstwo powróciły już dwa miesiące później, kiedy w ostatnim meczu US Open Jędrzejowska mierzyła się z Anitą Lizaną z Chile. Nasza zawodniczka znów poniosła porażkę.

Trzecia próba miała miejsce w 1939 roku podczas Roland Garros. Znów była nieudana (przegrała finał z Francuzką Simonne Mathieu, z którą – co ciekawe – wygrała w tym samym roku w Paryżu rywalizację deblistek), jednak przez wiele lat nikt jej nie dorównał. Dopiero podczas Wimbledonu 2012 sukces Jędrzejowskiej powtórzyła Agnieszka Radwańska. Naprawdę niewiele brakowało, aby pokonała wówczas Amerykankę Serenę Williams. Krakowianka ma także w dorobku dwa singlowe półfinały Australian Open: w 2014 i 2016 roku.

FOT. GETTYIMAGES

Iga Świątek udanie zaczęła tegoroczne Australian Open

W drugiej połowie lat 70. do światowej czołówki tenisistów dołączył Wojciech Fibak, który czterokrotnie docierał do ćwierćfinałów turniejów wielkoszlemowych w grze pojedynczej. Wygrał również Australian Open 1978 w grze podwójnej, w parze z Australijczykiem Kimem Warwickiem. W 2014 roku jego osiągnięcie powtórzył Łukasz Kubot, który zwyciężył w Melbourne w deblu, w parze ze Szwedem Robertem Lindstedtem. Kubot na tym nie poprzestał, bo w 2017 roku wygrał również Wimbledon, w parze z Marcelo Melo. Z Brazylijczykiem dotarł również w 2018 roku do finału US Open.

Pięć lat wcześniej Kubot został za to ćwierćfinalistą Wimbledonu w singlu. Jego ostatnim przeciwnikiem w tym turnieju był Jerzy Janowicz, który ostatecznie został pierwszym polskim (męskim) półfinalistą turnieju wielkoszlemowego w grze pojedynczej.

Lata 20. XXI wieku otworzył wielki sukces Igi Świątek, która wygrała French Open 2020 i tym samym dokonała największego wyczynu w historii polskiego tenisa. Obecnie wielkoszlemowe zmagania odbywają się na kortach Melbourne Park. W swoim pierwszym meczu Australian Open 2021 Iga Świątek pokonała holenderską tenisistkę Arantxę Rus. Zmagania Polki oraz innych naszych reprezentantów śledzi Cezary Gurjew, wysłannik Polskiego Radia w Melbourne.

– Ważne było, żeby ją przełamać. Nie chciałam dawać jej poczucia skuteczności, żeby rozkręciła się ze swoją grą, bo potrafi to robić dobrze. Rozmawiamy z trenerem o strategii przed meczem i jest coraz mniej improwizacji, z której korzystałam w przeszłości – mówiła Iga tuż po wygranej w wywiadzie udzielonym Polskiemu Radiu.

W drugiej rundzie Świątek zagrała (w środę rano czasu polskiego) z Camilą Giorgi. Zawodniczki rywalizowały na tym samym etapie dwa lata temu w Melbourne, jednak debiutująca wówczas w głównej drabince Australian Open Polka musiała uznać wyższość bardziej doświadczonej Włoszki.

Początek sportowych zmagań w Melbourne nie był niestety szczęśliwy dla kolegów Świątek. W poniedziałek, po porażce 2:6, 4:6, 3:6 z Serbem Miomirem Kecmanoviciem, z turniejem już po pierwszej rundzie pożegnał się Kamil Majchrzak. Nie udało się również Hubertowi Hurkaczowi, który (również w pierwszej rundzie) przegrał we wtorek 6:3, 3:6, 6:3, 5:7, 3:6 ze Szwedem Mikaelem Ymerem. Na pocieszenie został mu już tylko debel.

eprasa.pl e3c6b43654

Pandemia weryfikuje polski sport. Kto najlepiej radzi sobie z kryzysem?

Piotr Janas
piotr.janas@gazeta.wroc.pl

Rozmowa

- Nie ma zawodowego sportu w Polsce bez spółek skarbu państwa. Gdyby nie one, polski sport nie przetrwałby także pandemii, ale ta na pewno zweryfikuje i przedefiniuje sport, jaki znaliśmy do tej pory - mówi w rozmowie z nami ekspert od marketingu sportowego z firmy Pentagon Research, wykładowca akademicki Adam Pawlukiewicz.

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Iga Świątek podpisała niedawno dużą umowę z PZU

W Polsce trwają szczepienia przeciwko COVID-19. Widać światełko w tunelu wieszczące koniec pandemii, także w sporcie. Jak polski sport radzi sobie z tym co się dzieje na świecie?

Widać, że polski sport trzyma się dzielnie i w kilku przypadkach potrafił się dostosować do zaistniałych okoliczności. Początkowo nie było łatwo, nad wieloma firmami silnie zaangażowanymi we wspieranie sportu wisiało lub wciąż wisi widmo upadku. Na szczęście ze sponsorowania sportu nie wycofały się spółki skarbu państwa, kluczowe z punktu widzenia zawodowego sportu w naszym kraju, jak: PKO Bank Polski, Grupa LOTOS, Orlen czy np. PZU, które ostatnio zainwestowało w Igę Świątek. Pandemia pokazała nam, które dyscypliny mają kompetentnych menagerów potrafiących rozmawiać ze sponsorami.

To które dyscypliny Pana zdaniem ucierpiały najmniej?

Zdecydowanie piłka nożna i żużel. Dobrze stoją też mniej popularne w Polsce, ale za to lubiane na świecie i prestiżowe sporty motorowe. Wprawdzie Robert Kubica nie jest już kierowcą wyścigowym w Formule 1, ale na świecie wciąż o nim się mówi i jest on rozpoznawalny. Na horyzoncie widać też bardzo interesującego następcę...

Z czego to wynika, że akurat tutaj nie ma problemu, a gorzej jest np. z koszykówką czy piłką ręczną?

Wpływ na to ma zainteresowanie i zasięg globalny danej dyscypliny, co przekłada się na atrakcyjność dla sponsorów. Firmy takie jak Orlen doskonale rozumieją, że sport to jedno z najefektywniejszych narzędzi promocyjnych. Rozpoznawalność firm buduje się w oparciu o rozpoznawal-ność polskich sportowców np. za granicą. Taka forma promocji może się przyczynić do dalszej i naturalnej ekspansji na rynki zagraniczne. Jeśli już mówimy o PKN Orlen, to warto pamiętać, że firma ta ma wiele stacji benzynowych poza granicami naszego kraju. W kontekście międzynarodowym promowanie się m.in. przy okazji Rajdu Dakar, Formuły 1 czy u boku polskich lekkoatletów to bardzo trafna i efektywna strategia.

Wiele osób myśli zapewne, że za granicą rozpoznawali są tylko Robert Lewandowski i ostatnio Iga Świątek.

To nasze dwa najmocniejsze na tę chwilę nazwiska o zasięgu globalnym. Niemniej jest jeszcze pewne grono sportowców bardziej cenionych poza naszymi granicami, aniżeli w kraju.

A jest ktoś, kto może w niedalekiej przyszłości doskoczyć rozpoznawalnością do poziomu Lewandowskiego i Świątek?

Jest jedno nieoczywiste nazwisko, związane właśnie ze sportami motorowymi. To Mikołaj Marczyk, najmłodszy rajdowy mistrz Polski. Ma 25-lat, niebywały talent i jest w 100 proc. skupiony na sporcie. Przy tym cechuje go wysoka inteligencja. To nie jest żart, więc proszę się nie śmiać, bo jeśli dalej będzie się tak rozwijał, to niebawem możemy mieć światową trójkę: Lewandowski, Świątek, Marczyk.

Wspomniał Pan, że zawodowy sport się przedefiniuje. Co to znaczy?

Pandemia weryfikuje stare struktury w wielu dyscyplinach, nie przystających do dzisiejszych standardów organizacyjnych, treningowych i biznesowych. Wiele z nich potrzebuje takiej rewolucji, jakiej w 2012 roku dokonał w PZPN Zbigniew Boniek z Maciejem Sawickim, Markiem Koźmińskim i Januszem Basałajem. Takie „zdrowe organizmy" przetrwają każdy kryzys.

Igrzyska w Tokio - mówi się, że mogą się nie odbyć. Czy Pan w to wierzy? W końcu pracował Pan na igrzyskach w Rio de Janeiro w 2016 roku. Jakie byłby straty?

Absolutnie niepoliczalne. W moim odczuciu Japończycy się nie poddadzą. Będą to igrzyska inne niż wszystkie, w reżimie sanitarnym, a na miejsce polecą zapewne tylko zawodnicy z trenerami. Poczyniono jednak zbyt wiele inwestycji, by odpuścić. Zresztą ludzie potrzebują igrzysk, nawet jeśli będą mogli śledzić je jedynie w telewizji. Media, a szczególnie te nowoczesne nie zrezygnują z wielkich umów reklamowych, związanych z tą imprezą. Sport, media i biznes to naczynia połączone, dlatego uważam że igrzyska w sierpniu 2021 roku odbędą się zgodnie z planem. ©℗

FOT. WKS ŚLĄSK WROCŁAW SA

Piłka nożna

Rafał Makowski po zabiegu kolana

W trakcie meczu z Piastem Gliwice Rafał Makowski z powodu kontuzji przedwcześnie opuścił boisko. Badania potwierdziły uszkodzenie łąkotki. Pomocnik Śląska Wrocław na murawie w Gliwicach pojawił się w drugiej połowie spotkania. W 58. minucie musiał jednak zakończyć swój udział w meczu ze względu na uraz kolana. Badania wykazały konieczność poddania się zabiegowi. Zawodnik WKS-u operację przeszedł we wtorek. Rekonwalescencja może potrwać około czterech tygodni. **(AIP)**

Piłka nożna

Izabela Tracz znów zagra na Śląska Wrocław

Izabela Tracz znów zagra w barwach Śląska. Obrończyni raz jeszcze trafiła na Oporowską na zasadach wypożyczenia z AZS-u UJ Kraków. Zawodniczka grała w zielono-biało-czerwonych barwach w rundzie jesiennej obecnego sezonu. Do drużyny dołączyła w trudnych okolicznościach, w obliczu kontuzji podstawowych defensorek i poradziła sobie bardzo dobrze. Wystąpiła w ośmiu spotkaniach, strzelając jednego gola - w wygranym 5:2 pucharowym starciu z Resovią Rzeszów. Wraz z końcem roku skończyło się jej wypożyczenie, teraz jednak powraca do zespołu WKS-u, raz jeszcze na zasadzie półrocznego wypożyczenia. - Byłam we Wrocławiu już od niedzieli i choć trudno było to zachować w tajemnicy, to udało się i zrobiłam dziewczynom małą niespodziankę, nagle pojawiając się w szatni. Bardzo się cieszę, że znów będę częścią tej drużyny. Jestem już po pierwszym treningu, intensywność jest wysoka, ale mam nadzieję, że szybko się przyzwyczaję - mówi zawodniczka WKS-u. **(AIP)**

Zimny prysznic na gorące głowy koszykarskiego Śląska

Koszykówka

AIP, df, jg
sport@gazeta.wroc.pl

Koszykarze Śląska Wrocław w 25. kolejce Energa Basket Lidze dość nieoczekiwanie przegrali we własnej hali z niżej notowanym HydroTruckiem Radom 75:97 (18:24, 13:26, 17:30, 27:17). Teraz czas na Puchar Polski.

Podopieczni Olivera Vidina byli lepsi od swoich rywali jedynie w ostatniej kwarcie. Nie do zatrzymania był Jabarie Hinds. Rozgrywający gości zdobył 35 punktów.

W trzeciej kwarcie HydroTruck prowadził różnicą aż 38 punktów! Zapewne niewielu kibiców przed rozpoczęciem meczu uwierzyłoby w taki scenariusz. W ostatnich minutach Śląsk co prawda zniwelował nieco stratę, ostatecznie przegrał różnicą 22 oczek.

Jeden z najlepszych występów w karierze zanotował Jabarie Hinds - Amerykanin trafił 15 z 19 rzutów z gry i zdobył 35 punktów. W tym sezonie Energa Basket Ligi takim dorobkiem w jednym starciu mogli pochwalić się jedynie Corey Sanders, Geoffrey Groselle i Elijah Stewart.

W drużynie gospodarzy prym wiódł natomiast Aleksander Dziewa. Środkowy WKS-u zakończył mecz z 19 punktami na koncie.

Po tym zimnym prysznicu Śląsk uda się do Lublina na turniej finałowy Suzuki Pucharu Polski. Wrocławska ekipa rozpocznie go od piątkowego ćwierćfinału z PGE Spójnią Stargard.

Energa Basket Liga

WKS Śląsk Wrocław - HydroTruck Radom 75:97 (18:24, 13:26, 17:30, 27:17)

Śląsk: Dziewa 19, Tomczak 12, Jovanović 10, Stewart 9, Gibson 8, Szlachetka 8, Wójcik 6, Marchewka 3, Gabiński 0, Strzępek 0.

HydroTruck: Hinds 35, Griffin 16, Stumbris 15, Zegzuła 12, Lewandowski 8, Prahl 5, Ostojić 2, Wall 2, Piechowicz 2, Tomaszewski 0, Domański 0.

Inne najnowsze wyniki: PGE Spójnia Stargard - Enea Zastal BC Zielona Góra 80:97 (27:19, 18:26, 21:24, 14:28), MKS Dąbrowa Górnicza - Polpharma Starogard Gdański 102:90 (17:23, 23:22, 30:16, 14:23, d. 18:6), Enea Astoria Bydgoszcz - Anwil Włocławek 99:96 (25:20, 29:25, 24:22, 21:29), GTK Gliwice - Trefl Sopot 95:82 (29:23, 24:14, 20:23, 22:22), King Szczecin - Pszczółka Start Lublin 70:78 (20:16, 19:23, 16:16, 15:23), Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski - Legia Warszawa 89:81 (23:10, 20:18, 26:22, 20:31), Asseco Arka Gdynia - Polski Cukier Toruń 72:88 (21:23, 10:15, 19:17, 22:33).

1. Zastal Zielona Góra	25	48	23-2
2. WKS Śląsk Wrocław	**25**	**42**	**17-8**
3. Legia Warszawa	25	42	17-8
4. Stal Ostrów Wlkp.	25	41	16-9
5. King Szczecin	25	39	14-11
6. Trefl Sopot	24	38	14-10
7. Pszczółka Start Lublin	23	38	15-8
8. GTK Gliwice	25	36	11-14
9. MKS Dąbrowa Górnicza	25	36	11-14
10. PGE Spójnia Stargard	24	35	11-13
11. Polski Cukier Toruń	25	35	10-15
12. Enea Astoria Bydgoszcz	25	35	10-15
13. Anwil Włocławek	25	34	9-16
14. Asseco Arka Gdynia	25	33	8-17
15. HydroTruck Radom	25	32	7-18
16. Polpharma Starogard Gd.	25	30	5-20

Najbliższe mecze - ćwierćfinały Suzuki Pucharu Polski: Zastal Zielona Góra - Asseco Arka Gdynia (11.02, godz. 18, Polsat Sport News), Pszczółka Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski (11.02, 20.30, Polsat Sport News), Legia - Trefl Sopot (12.02, 18, Polsat Sport Extra), Śląsk - Spójnia Stargard (12.02, 20.30), Polsat Sport Extra). ©℗

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Śląsk pomimo porażki utrzymał drugie miejsce w tabeli. Do ligowego grania wróci po Suzuki Pucharze Polski

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 8.02

MULTI MULTI - GODZ. 21.40
6, 8, 15, 17, 18, 21, 26, 27, 32, 36, 44, 45, 46, 54, 56, 63, 72, 74, [75], 76

MINI LOTTO
7, 28, 29, 38, 41

KASKADA - GODZ. 21.40
1, 2, 4, 8, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 19, 24

EKSTRA PENSJA 1, 12, 14, 28, 32+1

EKSTRA PREMIA 4, 12, 22, 24, 35+3

SUPER SZANSA - GODZ. 21.40
5, 1, 6, 2, 3, 0, 2

WTOREK, 9.02

MULTI MULTI - GODZ. 14.00
2, 4, 7, 11, 19, 32, 34, 36, 37, 44, 47, [49], 51, 58, 65, 71, 73, 75, 77, 80

KASKADA - GODZ. 14.00
4, 5, 10, 12, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 21, 24

SUPER SZANSA - GODZ. 14.00
3, 2, 6, 8, 1, 1, 5

eprasa.pl e3c6b43654